Rok I. Nr 17 PISMO POŁUDNIOWE Sobota, 16 stycznia 1937

KRAKOWSKI

10 GR DZIENNIK 10 GR

POPULARNY

Ataki powstańców odparte

Przewaga wojsk republikańskich

Zapał i przewaga wojsk ludowych

Madryt. Pat. Onegdajsza walka w dzielnicy uniwersyteckiej miała charakter operacji lokalnej, ale ujawniła zapał i przewagę wojsk republikańskich nad przeciwnikiem.

Artyleria przygotowała teren przez ostrzeliwanie pozycyj powstańców dokoła kliniki szpitalnej. Baterie rządowe dały 700 strzałów. Następnie kolumna armii republikańskiej ruszyła do ataku. Pomimo zaciekłego oporu przeciwnika, atakujący zdobyli jeden z domów przy klinice i linię okopów.

Ponieważ zapadła już noc, wojska rządowe zaprzestały dalszej walki.

Udaremnienie desantu w Estopona

Walencja. Pat. Ministerstwo marynarki komunikuje: Wojska powstańcze rozpoczęły dnia 14 bm. o godz. 7.30 z rana silny atak na lądzie i morzu, a także atak lotniczy na Malagę.

Celem ataku była osłona desantu pod Estepona. Eskadra samolotów rządowych wyruszyła do boju, mając przeciw sobie samoloty, krążowniki „Canarias" i „Almirante Cervera", kanonierkę „Canovas del Castilloˮ i liczne drobne statki. Jeden z naszych samolotów zdołał rzucić 2 bomby po 100 kilo każda w krążownik „Almirante Cervera", który natychmiast wycofał się z walki i podążył do Ceuty. Inne okręty i statki powstańcze, ujrzawszy naszą eskadrę lotniczą rozproszyły się szybko. W ten sposób projekt desantu w Estepona został całkowicie udaremniony.

Bombardowanie Melilli

Barcelona Pat. Rozgłośnia katalońska donosi: Dnia 14 bm. o godz. 21 dwa samoloty republikańskie bombardowały z powodzeniem urządzenia portowe w Melilli.

Wszyscy muszą pracować

Hendaye. Pat. Z Barcelony donoszą: pomimo powagi sytuacji wszelkie bary, kabarety i spelunki portowe są przepełnione. Od paru dni auta ciężarowe, pełne milicji uzbrojonej, zjawiają się niespodziewanie przed tego rodzaju lokalami, aresztując wszystkich, którzy się tam znajdują. Po zbadaniu papierów odstawiają cały transport do portu i zatrudniają go przy wyładowaniu amunicji.

Francja niesie pomoc emigrantom hiszpanskim

PARYŻ. (Pat). W dniu wczorajszym odbyło się w Paryżu posiedzenie francusko-hiszpańskiego komitetu, przewodniczący tego zebrania Bouvier zdał sprawozdanie z prac komitetu, polegających na niesieniu pomocy przedstawicielom hiszpańskiej inteligencji zawodowej i sztuki, którzy schronili się we Francji. W niesieniu pomocy nie robił komitet różnic spowodu przekonań politycznych uchodźców.

...i robotnicy czescy

Praga (Pat.). Werbowanie ochotników przez komunistów czeskich do Hiszpanii nie ustaje. Ostatnio policja przeprowadziła liczne rewizje i aresztowania w północnych Czechach oraz w południowej Słowacji, szczególnie w Bratislawie.

Przeważnie dają się werbować bezrobotni. Ponieważ policja utrudnia wysyłanie zwerbowanych przez Pragę, udają się oni przez Wiedeń do Francji, a stamtąd drogą wodną do Hiszpanii.

Powstańcy nie dopuszczają do emigracji

Lizbona. Pat. Nadeszła tu niepotwierdzona jeszcze przez czynniki hiszpańskie wiadomość, że została wzbroniona całkowicie emigracja z terenów, zajętych przez wojska narodowe, w szczególności chodzi o mężczyzn od lat 18 do 40.

Wojska rządowe posuwają się naprzód

Madryt. Pat. Komunikat urzędowy donosi, że wojska powstańcze atakowały wczoraj po południu na odcinku miasta uniwersyteckiego, lecz zostały od parte. Około godziny 20-tej walka rozszerzyła się na kilka odcinków frontu madryckiego.

Około godziny 21.30 ogień karabinów maszynowych doszedł do niezwykłego naprężenia. Dalszych szczegółów brak.

Według doniesień z Andujar, po kilku dniach odpoczynku wojska rządowe posunęły się na froncie Cordoby w kierunku wioski Porcuna.

Walczymy z reakcją!

Powstańcy przechodzą na stronę wojsk rządowych

Barcelona. Pat. Radiostacja Narodowej Konfederacji Pracy donosi, że na frontach aragońskim, na odcinku Teruel i na odcinku środkowym, trwała przez cały czas kanonada armatnia i karabinów maszynowych.

Komunikat stwierdza, że w wielu miejscach żołnierze oddziałów powstańczych przechodzili na stronę wojsk rządowych. Wczoraj wieczorem na odcinku Madrytu wojska rządowe zajęły dominujące pozycje w parku zachodnim i odparły gwałtowne ataki powstańcze, zmierzające do odzyskania zajętych poprzednio przez wojska rządowe pozycyj. Wojska rządowe zajęły również Serro de Los Gamos.

Z powodu mgły lotnictwo było nieczynne.

Ameryka nie skreśli długów wojennych

PARYŻ. (Pat). „Le Capital" zamieszcza artykuł sen Boraha na temat długów wojennych, w którym amerykański senator wypowiada się zasadniczo przeciwko anulowaniu długów i przeciw ich redukcji twierdząc, iż zmniejszenie długów pociągnęłoby za sobą ponowne dalsze rewizje, a anulowanie ich przyczyniłoby się tylko do powiększenia zbrojeń państw europejskich. Rządy państw europejskich winne były Stanom Zjednoczonym globalną sumę 12 miliardów dolarów, a po jej redukcji, która obecnie obowiązuje suma ta została zmniejszona do ok. 5.800 milionów.

Z pokojem się nie spieszą

WASZYNGTON. (Pat). Koła urzędowe zaprzeczają wiadomości podanej zagranicą o zwołaniu przez prezydenta Roosevelta międzynarodowej konferencji pokojowej. Jeżeli prezydent nosi się z takim zamiarem to — jak mówią koła dyplomatyczne — z propozycją taką wystąpi dopiero za kilka miesięcy.

A Krupp zarabia...

Berlin 15. I. Pat. Prasa niemiecka ogłasza dziś, że po 14-letniej przerwie zakłady Fryd. Kruppa w Essen przyzniosły swoim akcjonariuszom dywidendę w wysokości 4 procent za okres gospodarczy, który zakończył się 30 września ub. r. Dzienniki stwierdzają pomyślny rozwój tych zakładów, wielkie obroty, zyski i możliwość odłożenia poważnych rezerw.

W Chinach...

Szanghaj Pat. Jednocześnie z rokowaniami, prowadzonymi w Lo Jang trwają przygotowania wojenne wzdłuż granic prowincji Szen - Si, wywołując uczucie niepewności w prowincjach północno - zachodnich. W związku z rokowaniami w Lojang nie należy jednak oczekiwać natychmiastowych działań wojennych na szerszą skalę. W Lojangu nie wykluczają jednak, że może dojść do potyczek między strażami czołowymi wojsk prowincji Szensi i wojsk rządu centralnego. W każdym razie władze nankińskie przedsiębiorą wszelkie środki ostrożności, aby doprowadzić do pokojowego załatwienia zatargu. Delegacja wysłana przez gen. Jang - Hu - Czeng przybyła do Tung - Kwau i zwróciła się do dowództwa wojsk nankińskich, aby powstrzymało operacje wojenne wzdłuż linii Lingan, dopóki delegacja nie wróci do generała Janga, aby go nakłonić do przyjęcia żądań Nankinu.

Straszna katastrofa kolejowa w Mysłowicach

Podajemy dalsze szczegóły strasznej katastrofy.

Pociąg osobowy od Oświęcimia do Katowic najechał na stojące 3 wagony towarowego pociągu mieszanego. Skutki zderzenia były fatalne. Lokomotywa pociągu osobowego wbiła się w wóz z drzewem najechanego pociągu.

Dworzec mysłowicki był zupełnie prawie nie oświetlony, tak, że ciemności nie pozwoliły maszyniście osobowego pociągu zauważyć pozostawionych pięć wagonów towarowych pociągu mieszanego, który krótko przed tym przybył na stację w Mysłowicach.

Akcja ratunkowa była utrudniona ze względu na zdruzgotanie wozy. Jednak dzięki ofiarności w akcji służby kolejowej i lekarzy, udało się rozmiary katastrofy opanować i ograniczyć.

Na miejsce katastrofy przybyła komisja kolejowa, jak również komisja sądowo - śledcza dla ustalenia jej przyczyn.

Wrażenie katastrofy na całym Śląsku jest olbrzymie.

W związku z katastrofą został wczoraj wieczorem aresztowany dyżurny ruchu Urbanek.

Katowice. Pat. W związku z katastrofą kolejową w Mysłowicach przybyła dziś rano do Katowic ministerialna komisja śledcza, która przeprowadzi ścisłe badania przyczyn katastrofy.

* * *

Wczoraj w południe ukazał się pierwszy numer „Walki Ludu", pisma Polskiej Partii Socjalistycznej. „Walka Ludu" kosztuje 5 groszy i ma być przeciwstawieniem brukowej prasy reakcyjnej.

W artykule wstępnym czytamy:

„Wiele zapór wzniesiono na drodze polskiego ludu. Konstytucja odsunęła go od bezpośredniego wpływu na państwo. Ordynacje wyborcze zepchnęły do znaczenia mierzwy, na której rozkwitły bajeczne kariery politycznej nicości.

Nędza i bezrobocie przygniotły barki do ziemi. Ciemnota rozsiadła się szeroko i liczy się z każdym dniem swój wzrost".

A dalej:

„W takiej chwili przełomowej masy ludowe muszą nabrać szerokiego oddechu, a głos ich dojść do największej potęgi".

Redakcja „Dziennika Popularnego" wyraża szczerą radość, że staje obok niego i innych pism demokratycznych, socjalistycznych i ludowych, jeszcze jedno pismo, które w deklaracji swej stwierdza, iż będzie przeciwstawiać się reakcji, faszyzmowi i gadzinowej robocie obskurantyzmu. Życzymy nowemu wydawnictwu jak największego powodzenia w realizacji wysuniętych haseł i skutecznego przeciwstawiania się zakuwającej życie Polski reakcyjnej prasie brukowej.

30 proc. ludności nie je chleba

Pod tym tytułem Gazeta Polska z dn. 16. I. 1937 r. podaje:

Wilno, 15. I. — Sytuacja gospodarcza pow. postawskiego, wskutek zeszłorocznego nieurodzaju, — jest bardzo ciężka. Widomym wyrazem tego jest fakt, iż przeszło 30 procent ludności w powiecie od kilku tygodni jest pozbawiona chleba i odżywia się prawie wyłącznie ziemniakami.

Manewry floty francuskiej

Paryż. Pat. Dziś z rana eskadra floty francuskiej odpłynęła z Brestu na manewry, które odbędą się w pobliżu brzegów Afryki zachodniej. Eskadrę stanowią 3 pancerniki, lotniskowce „Bearn", „Bretange", „Lorriaine" i „Provence".

Eskadrą dowodzi admirał de Laborde.

...i brytyjskiej

Londyn. Pat. Flota metropolitalna rozpocznie w poniedziałek doroczny raid wiosenny. Jednostki floty udadzą się bezpośrednio do Gibraltaru, gdzie połączą się z flotą śródziemnomorską. Kombinowane ćwiczenia przewidziane są na koniec lutego. Przed rozpoczęciem ćwiczeń jednostki floty metropolitalnej zgodnie z tradycją odwiedzą niektóre porty Afryki północnej.

Przewidziane jest również odwiedzenie wschodniej części Morza Śródziemnego, a zwłaszcza wód greckich.

Spokojny przebieg wyborów prezydenta w Finlandii

Helsingfors. Pat. Pierwszy dzień wyborów elektorów prezydenta upłynął w całym kraju spokojnie.

Spokój nigdzie nie został zakłócony. Frekwencja wyborów była dość liczna. Prowizoryczne wyniki wyborów będą znane nie wcześniej, jak w sobotę wieczorem.

Odpowiedni podarunek

Ag. Stef. donosi:

Goering złożył wizytę w komendzie głównej milicji faszystowskiej, gdzie powitał go gen. Russo.

Gen. Russo ofiarował Goeringowi na pamiątkę sztylet szeregowca milicji.

Rokowania o blok państw Azji Mniejszej zerwane

BEJRUT. (Pat) Z wiarygodnych źródeł donoszą, że rokowania prowadzone przez Turcję, Irak, Iram i Afganistan w sprawie utworzenia bloku państw Azji Mniejszej, rozbiły się skutkiem niedających się wyrównać przeciwieństw między Turcją i Irakiem. Opuszczenie Teheranu przez delegację turecką, które nastąpiło przed 4 dniami pod pozorem wyjazdu po nowe instrukcje, uważane jest ogólnie za ostateczne zerwanie rokowań.

Z ostatniej chwili

Faszyści hiszpańscy spiskują

Barcelona. Pat. Agenci brygady śledczej wykryli w Barcelonie organizację, działającą na korzyść powstańców.

Według komunikatu doreczonego prasie, członkowie tej organizacji przygotowywali ewentualny desant oddziałów powstańczych w Katalonii, przy czym przez zaskoczenie miały być zajęte główne punkty strategiczne miasta i szereg gmachów publicznych. Do chwili obecnej aresztowano 14 osób, wśród których znajduje się 3 kapitanów, którzy odgrywali główne role w organizacji spisku. Dalsze aresztowania są przewidziane w najbliższym czasie. Wszyscy aresztowani przyznali się do winy.

Niedzielny numer ukaże się o godzinie 10-tej rano.

Strajk okupacyjny w Częstochowie

Dnia 14 b. m. o godz. 15-ej przystąpili do strajku robotnicy „Zakładów chemicznych w Częstochowie". Robotnicy okupują teren fabryki, domagając się przyznania płatnego urlopu zamiast świętówki, oraz dopuszczenia delegata związku do rokowań.

Jest to pierwszy od kilkunastu lat strajk w tej fabryce. W okupacji bierze udział 80 robotników i robotnic. Robotnicy „Zakładów Chemicznych" należą do „Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego" i „Związku klasowego".

Dyrekcja fabryki zawiadomiła inspektora pracy i policję.

Zwycięstwo robotników w fabryce Eitingona

Onegdaj został zlikwidowany zatarg w fabryce Eitingona w Łodzi.

Firma zgodziła się na podwyższenie płac robotnikom oraz wyrównanie różnicy w płacach za okres od 25 kwietnia ub. r., kiedy rozpoczęto obniżanie zarobków robotniczych.

Tak więc robotnicy dzięki stanowczej postawie oraz solidarności zwyciężyli. Otrzymali też ekwiwalent w postaci zwrotu straconych zarobków za okres 8-mio miesięczny.

Robotnicy śląscy żądają podwyżki płac w przemyśle budowlanym

Związki zawodowe budowlanych na Śląsku zażądały podwyżki płac od 1-go marca o 30 procent.

Pierwsze posiedzenie porozumiewawcze nie dało rezultatu, gdyż przedsiębiorcy zażądali 10-cio procentowej obniżki.

W dalszym ciągu są prowadzone pertraktacje pomiędzy zainteresowanymi stronami. W razie nieuwzględnienia porozumienia, budowlani grożą strajkiem.

Pracownicy umysłowi podejmują walkę o umowę zbiorową

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Unii Pracowników Umysłowych, poświęcone sprawie umów zbiorowych. Szereg związków pracowniczych, należących do Unii podjęło w ostatnim czasie akcję, zmierzającą do uregulowania warunków pracy i płacy w ramach umów zbiorowych. Słuszne żądania pracowników dotyczą cofnięcia szeregu tak zw. obcięć kryzysowych i podwyższenia płac, które spadły poniżej wszelkiego dopuszczalnego minimum egzystencji.

Najbardziej zaawansowaną w tej chwili jest akcja Związku Pracowników Bankowych, wobec czego Komitet Wykonawczy podjął następującą uchwałę:

Unia Pracowników Umysłowych solidaryzuje się całkowicie z akcją, podjętą przez Związek Pracowników Bankowych i postanawia poprzeć wszelkimi rozporządzalnymi środkami słuszne żądania pracowników bankowych. W tej myśli Unia wzywa wszystkie związki zrzeszone, aby dały wyraz swej solidarności z powyższą akcją i przygotowały się do czynnego jej poparcia, gdy zajdzie tego potrzeba.

W związku z powyższą uchwałą wydane zostaną wkrótce zarządzenia organizacyjne, które skoordynują akcje pracownicze o umowę zbiorową na wszystkich terenach.

Przemysłowcy łódzcy wyzyskują robotników

Szereg właścicieli lub kierowników zakładów przemysłowych w Łodzi zostało ukaranych grzywną przez referat karny okręgowej inspekcji pracy za zatrudnianie robotników w niedzielę i święta lub ponad 8 godzin.

Strajk w złoczowskiej bekoniarni

W fabryce bekonów O. Robinsohna w Złoczowie, zatrudniającej 135 robotników, wybuchł ostatnio strajk na tle nieuwzględnienia postulatów wysuniętych przez związek klasowy.

Ceny osiągane przez chłopów francuskich

Polityka obecnego lewicowego rządu Francji wobec chłopów polega na podwyżce cen otrzymywanych przez chłopów za swoje produkty. Doskonałym dowodem jest następująca tablica, wykazująca wzrost cen w ciągu ubiegłego roku (w przeliczeniu na złote).

W styczniu 1936 r.: Pszenica 19 zł. 25 gr. Owies 13 zł. Ziemniaki gorszy gatunek 10 zł. 15 gr., lepszy 18 zł.

W grudniu 1936 r.: Pszenica 35 zł. 75 gr. Owies 28 zł. 75 gr. Ziemniaki gorszy gatunek 13 zł. 75 gr., lepszy gatunek 21 zł.

Czego są warte kłamstwa reakcyjne, że rząd francuski dba tylko o robotników francuskich, a o chłopów nie?

Sprawa Romana Biernackiego w Sądzie Najwyższym

W Sądzie Najwyższym znajdzie się w niedługim czasie proces Romana Biernackiego, członka redakcji „Frontu Robotniczego", który przez Sąd Apelacyjny w Wilnie skazany został na karę 8-miu lat więzienia i umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych przestępców, co łącznie stanowi przy najkrótszym wymiarze ostatniej kary pozbawienie wolności na przeciąg lat 13-tu co najmniej.

Biernacki sądzony był, jak wiadomo, za wywołanie strajku w Lidzie. Surowy wyrok umotywował sąd poprzednią karalnością Biernackiego za przestępstwa pospolite. Obronę Biernackiego wnosić będzie w Sądzie Najw. adw. L. Berenson.

Skazanie terrorystów ukraińskich

W dniu wczorajszym zakończył się w Równem proces 13 mieszkańców Kostopola i pow. kostopolskiego, oskarżonych o przynależność do O.U.N. i dokonanie szeregu podpaleń domów i sklepów.

Sąd skazał Lewczuka na 7 lat więzienia, resztę oskarżonych na kary od 2 lat do 5 i pół roku więzienia.

3 oskarżonych zostało uniewinnionych.

LWÓW. (PAT.). W procesie trzech członków O.U.N. Sąd Okręgowy we Lwowie wydał wyrok, skazujący na 7 lat więzienia komendanta powiatowego O.U.N. w Sokalu, Włodzimierza Makara i na 5 lat osk. Wasyla Chomę. Osk. Miron Smulka został uniewinniony.

Z ulicy Wiejskiej

Obraz społeczny Polski

„Byłoby nie właściwe przypisywanie wzrostu strajków działalności odśrodkowej — powiedział wczoraj na komisji budżetowej przy rozważaniu budżetu ministerstwa opieki referent pos. Tomaszkiewicz. — Przyczyn należy upatrywać w stosunkach społeczno-gospodarczych".

Powyższe oświadczenie pos. Tomaszkiewicza do pewnego stopnia traktować można, jako odpowiedź na referat pos. Strońskiego, który zagadnienia ruchów społecznych w Polsce potraktował ze stanowiska policyjno - administracyjnego.

STAN ZDROWOTNY. ZAROBKI. BEZROBOCIE.

Przyrost ludności maleje. Choroby wzrastają. Ponad 1 milj. mamy chorych na gruźlicę. Brak jest opieki lekarskiej. Na 10 tys. mieszkańców wypada zaledwie 3,1 lekarza. Wzrasta liczba chorych na kiłę, choroba ta przenosi się na wieś. Odżywianie ludności jest złe. Tak wygląda w grubym skrócie położenie ludności pod względem zdrowotnym.

Jakie są tego przyczyny? Odpowiedź również daje referent. Zarobki są niesłychanie niskie. Bezrobocie. Nędza na wsi.

FUNDUSZ PRACY.

Preliminarz Funduszu Pracy w ub. roku wynosił 35 milj. zł., pod naciskiem konieczności życiowych trzeba go było podnieść o 94 milj.

„Wyrażam głęboki żal — mówił referent — że do szukania środków na pracę przystąpiono dopiero wtedy, gdy zrozumienie ich konieczności narzucone zostało przez szereg tragicznych wstrząsów".

Powyższe słowa referenta są bardzo wymowne. Uzupełnimy je **przypomnieniem, że w poprzednich sejmach stronnictwa opozycyjne, a zwłaszcza P.P.S., stale się domagały opracowania planu walki z bezrobociem.** W 1931 roku plan taki opracowany do ostatnich szczegółów, został zgłoszony przez P.P.S., jako wniosek ustawodawczy. Potraktowano to wtedy, jako demagogię.

POMOC ZIMOWA DLA BEZROBOTNYCH.

Interesujący bardzo charakter mają informacje pos. Tomaszkiewicza o pomocy zimowej dla bezrobotnych. Pomoc zimową starało się dać całe społeczeństwo, w szczególności świat pracy. Inny charakter pomoc przybiera, gdy chodzi o sfery posiadające. Złożono, mówi p. Tomaszkiewicz, wiele daleko idących obietnic, ale wykonanie pozostało dalekie od rzeczywistości. Rolnicy obiecali 100 tys. ton ziemniaków, dostarczyli 29 tys., przyrzekli 40 tys. ton zboża, dostarczyli 3 tys. W przemyśle węglowym dzieje się jeszcze gorzej pod tym względem.

O tym wiemy. Żałujemy tylko, że referent nie podał tutaj materiału cyfrowego.

DYSKUSJA.

Dyskusja dorzuciła nieco faktów do ogólnego obrazu narysowanego przez referenta. Zwrócono uwagę, że rygorystycznie ściąga się zaległe składki Ubezpieczalni za służącą, ale z lekkim sercem przechodzi się do porządku nad wielkimi zaległościami od przemysłowców.

Również mówiono, że walka z dążeniami odśrodkowymi, prowadzona przez policję i administrację nie doprowadzi do celu bez zmiany warunków bytu świata pracy. Podkreślono także, że świat pracy dotychczas nadaremnie czeka na ustawodawstwo ochronne, normujące jego warunki bytu.

Wszystkie te uwagi zawierają sporo słuszności. Co innego jest jednak mówić, a co innego w głosowaniu sejmowym zająć wyraźne stanowisko. Wszak widzieliśmy już nieraz bardzo „radykalnych" posłów rejterujących podczas głosowania. Wiemy więc, co sądzić o tej „krytyce". Osobliwy wniosek zgłosił p. Madeyski, były dyrektor Funduszu Pracy, a mianowicie, żeby nazwę Ministerstwo Opieki Społecznej zmienić na jaką inną nazwę, której bliżej zresztą nie wymienił.

CZAS PRACY I SAMORZĄD W UBEZPIECZALNIACH.

W dyskusji zabrał głos min. Kościałkowski. Porusza on m. in. sprawę skrócenia czasu pracy. Podkreśla, że sprawa napotyka na trudności.

Co się tyczy przywrócenia samorządu w ubezpieczalniach, to zasadniczo minister stoi na stanowisku przywrócenia samorządu.

Zbadanie tej sprawy ze stanowiska społecznego powierzył specjalnym przez siebie z pośród społeczników powołanym komisarzom w Ubezpieczalniach.

Ordynacja wyborcza jest w opracowaniu i wkrótce będzie przedłożona.

Skazanie bojówkarzy endeckich

Sąd Okręgowy we Lwowie skazał Mariana Łastowskiego i Witolda Stesłowicza, studentów Un. J. K. we Lwowie, oskarżonych o bicie przechodniów Żydów, na karę po 8 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat.

Zamach petardowy w Wilnie

W dniu wczorajszym w nocy pod dom Dawidsona, właściciela restauracji przy ul. Żwirki i Wigury, skazanego niedawno za zastrzelenie gościa w swej restauracji, podłożona została petarda.

Petarda eksplodując powybijała szyby i zniszczyła ganek domu.

Aresztowano 5 osób.

Reakcja młodzieży demokratycznej na wyższych uczelniach

W dniu wczorajszym demonstrowała na Uniwersytecie przeciw awanturnikom liczna grupa młodzieży demokratycznej, wznosząc okrzyki antyendeckie i żądając od władz akademickich stanowczego wystąpienia przeciw pałkarzom faszystowskim. Młodzież „narodowa" usiłowała wywołać awanturę; jeden z awanturników ODDAŁ NAWET KILKA STRZAŁÓW, rzekomo ze straszaka.

Również na Politechnice usiłowali pałkarze faszystowscy wywołać w dniu wczorajszym awanturę. Na I-ym roku wydziału chemicznego rozrzucano „instrukcje" Z. N. P. M. K., wskazujące miejsca dla Żydów i nawołujące do użycia gwałtu.

Prof. Miłobędzki powiadomiony o prowokacji pałkarzy, ostro potępił siewców zamętu na wyższych uczelniach i nie chciał prowadzić wykładu, póki studenci nie zajmą normalnie miejsc. Dopiero po interwencji studentów - demokratów, zajęto miejsca tak, jak dawniej i w rezultacie wykład odbył się normalnie.

Należy podkreślić również, że zorganizowana na wyższych uczelniach „Akcja Obrony Interesów Polskiej Młodzieży Akademickiej", akcja przeciwstawiająca się kastowiczom endeckim zatacza coraz szersze kręgi, obejmując liczne rzesze młodzieży bez względu na zapatrywania polityczne, dążącej jedynie do zaprowadzenia ładu na wyższych uczelniach.

***

W dniu dzisiejszym doszło na U. J. P. do ponownej awantury. Bojówka pałkarzy napadła w hallu gmachu prawa na studenta Żyda, bijąc go laskami. Napadnięty wyrwał jednemu z awanturników laskę. Wtedy bojówka pałkarzy otoczyła go i zaprowadziła z triumfem do audytora, któremu pokazano laskę, jako „corpus delicti", świadczący o „prowokacjach żydowskich".

JOTER

„Kurierowi Polskiemu" w odpowiedzi

Lewiatańska dialektyka

Nie zwykłem nie odpowiadać na argumenty rzeczowe, choćby najmniej przekonywające. Jak nie trudno było przewidzieć, prasa endecko - sanacyjna ani słowem nie zareagowała na artykuł nasz o zakłamaniu opinii w Polsce na tle informowania o stosunkach w Z. S. R. R., drukowanym w związku z fascynującym porównaniem rozwoju gospodarczego Polski, Niemiec i Sowietów, dokonanym na łamach „Kuriera Polskiego", natomiast grubo i obszernie tłumaczy się sam organ „Lewiatana". Twierdzi uparcie, że owszem — reprodukowanie fotografii uśmiechniętych dzieci sowieckich w „Płomyku" jest propagandą bolszewizmu, natomiast zestawienie wielkiego wzrostu produkcji gospodarczej w Z.S.R.R. z kurczącą się produkcją tych samych artykułów w Polsce na łamach lewiatańskiego „Kuriera Polskiego" nie jest tą propagandą. Niech i tak będzie. Gorzej, że autor odpowiedzi udaje, że nie wie — bo nie chcemy imputować współpracownikowi bądź co bądź pisma interesującego się kwestiami społeczno - gospodarczymi, że wogóle nie wie — co to jest dialektyka ustroju kapitalistycznego. Wszak w artykule swym pisałem wyraźnie — „w ustroju kapitalistycznym, w społeczeństwie klasowo zróżniczkowanym... obóz rządzących jest wykładnikiem, funkcją przede wszystkim klasy posiadającej"...

Wyczerpujące uzasadnienie elementarnej tej prawdy znajdzie Pan, Panie Zet, nie tylko w trudniejszych do przeczytania dziełach klasyków socjalizmu, Marksa, Engelsa, Lenina, Luśni, Kautsky'ego, Hilferdinga, de Manna, czy Bauera, ale i w popularnych broszurach, przeznaczonych dla mniej przygotowanych umysłowo czytelników. Przeczytanie choćby którejś z tych broszur nie wyjdzie na pewno na szkodę redakcji pisma pańskich mocodawców.

STANISŁAW DUBOIS

P. S. Przy sposobności prostujemy dwa błędy zecerskie w artykule: Wzrost produkcji samochodów w ZSRR. jest nie „pięciokrotny", jak to podano, lecz „pięćdziesięciokrotny", zaś produkcja nafty w Polsce skurczyła się z roku 1918 na 1935 z 1.10 tysięcy tonn na „500 tysięcy" a nie na „50 tysięcy" jak to mylnie wydrukowano.

Odebranie i przywrócenie debitu

WARSZAWA (PAT). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odebrało debit pocztowy poniżej wymienionym drukom, ponieważ zawierały one w swej treści cechy przestępstwa, przewidziane w kodeksie karnym: czasopismu „Einheit für Hilfe und Verteidigung", wydawanemu w języku niemieckim w Paryżu, czasopismu „Vivre Sante" w języku francuskim w Paryżu, czasopismu „Mołoda Ukraina", wydawanemu w języku ruskim w Paryżu, czasopismu „Kniżnyje Nowosti" w języku rosyjskim w Paryżu, czasopismu „Naj Labn", wydawanemu w języku żydowskim i angielskim w Nowym Yorku.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przywróciło natomiast debit pocztowy tygodnikowi „Vu", wychodzącemu w języku francuskim w Paryżu.

Trzy śmiertelne wypadki w kopalniach

W szybiku na terenie kopalni „Mars" w Łagiszy zawaliła się ściana węglowa, która zasypała robotnika Stanisława Skubisa. Po jednogodzinnej akcji drużyna ratownicza wydobyła z pod gruzów zwłoki górnika.

Na pokładzie kopalni „Radzionków" na skutek wstrząsu podziemnego oderwał się blok węgla, który uderzył robotnika Józefa Hajdę. Hajda poniósł śmierć na miejscu.

W podziemiach kopalni „Giesche" w Nikoszowcu, na głębokości 450 m., oberwała się ze stropu bryła węgla, zabijając na miejscu rębacza Mikołaja Wilczka.

Naruszenie patentu

We wtorkowym numerze wileńskiego „Kuriera Powszechnego" ukazał się artykuł naczelnego redaktora tego pisma p. Święcickiego p. t. „Dyskusja o Berezie".

Między innymi powiedziane jest w artykule, że „p. Cat jest permanentnym kandydatem do Berezy".

Oburzyło to strasznie „Gońca Warszawskiego", który po stwierdzeniu niespodziewanego ataku dawnych kolegów z BBWR, pisze: „Ciekawe, ale i obrzydliwe, jest to urabianie pewnej opinii o jakimś działaczu, a właściwie CICHA DENUNCJACJA".

Rzeczywiście odważył się ktoś odebrać monopol brukowcom endeckim na denuncjowanie przeciwników politycznych.

Jest to przywilej wyłącznie zastrzeżony dla „Gońców", „Wieczorów", „Jutr" i t. p. piśmideł. Wyszukiwanie w organizacjach nie podlegających zdegenerowanym wodzom endecji oraz w opozycyjnych gazetach, różnych komórek antypaństwowych i żydo - komunistycznych, jest zastrzeżone dla brukowców endeckich.

A tu kto inny chce denuncjować.

Nie wolno. „Made in endobebe".

ALET.

W prawdziwym świetle

Natychmiast po wznowieniu wykładów na wyższych uczelniach, młodzież reakcyjna rozpoczęła swoje żydowskie harce. Z tonu prasy reakcyjnej nie trudno zgadnąć, że nie brakowało zachęty do tej obskurnej akcji, hańbiącej imię i kulturę Polski. Snać w zakamarkach sanacyjnych, gdzie się radzi i postanawia, zadecydowano, że rozruchy antysemickie (na razie szarża młodzieży) są celowe, i że nie ma powodu do zmiany opartej na judenhecy taktyki, która ma oddać reakcji władzę nad „ulicą" i ciemnymi masami. Więc ordynarne burdy w wyższych uczelniach warszawskich (na początek dwóch), a na uniwersytecie wileńskim — rzecz nie do wiary! — rektor uniwersytetu, sam rektor! — odważył się, lekceważąc sobie prawo, na urządzenie t. zw. „plebiscytu", aby w tej drodze doprowadzić do poniżającego odosobnienia w salach wykładowych słuchaczy pochodzenia żydowskiego i zapoczątkować w Polsce siłą faktu dokonanego ghetto.

I ten sięgający po laur obskurantyzmu „filar" nauki polskiej wyobraził sobie, że Żydzi dobrowolnie na swoje poniżenie się zgodzą. Nie wiadomo, co więcej w tym człowieku podziwiać: czy naiwność czy tupet, z jakim przystąpił do rozstrzygnięcia tej niesławnej sprawy. Jedno — na szczęście — zrozumiał ,że rektorem być dłużej nie może, i podał się do dymisji, coby dowodziło, że jakoś tam iskierka zrozumienia w tej rektorskiej główce wreszcie zatliła.

Atoli czy można było czego innego oczekiwać, gdy przed paru miesiącami odwołano się do policyjnych w stylu „nowym" golędzinowskim rozstrzygnięć, a pp. rektorzy wdali się w nędzną na użytek obskurantyzmu „polityczkę", jak to zadokumentowali ku wiecznej pamięci w swojej zbiorowej odezwie.

W ogóle czy można było spodziewać się innego obrotu rzeczy, gdy dziś w odobie autorytetu w życiu naszym społecznym i politycznym w ogóle wszelki autorytet pada: i sumienia i rozumu i siły? Zapewne można brać sytuację na wesoło. Tartarin z Taraskony śmiał się, gdy go przewodnicy alpejscy cudem nad przepaścią utrzymali i uratowali od pewnej śmierci. Był przekonany, że przewodnicy brali go na kawał. I u nas można, panie dziejski, figlować sobie i bryzgać „optymizmem", jakby się grochu najadł. Ale to rzeczywistości naszej, naprawdę poważnej rzeczywistości nie obowiązuje i na jotę nie zmienia bez względu na to, kto sobie tak figluje. Wewnętrzne położenie jest więcej niż poważne, a w związku z warunkami zewnętrznymi staje się wprost groźne. Każdy, nawet pozornie drobny błąd, może sprowadzić nieobliczalne skutki. Nie zamykajmy oczu. Ściślej, nie udawajmy, że w antysemickich burdach uniwersyteckich widzimy tylko burdy antysemickie i nic więcej. Wszak ślepy namaca w nich potworny wpływ zachodniego sąsiada, któremu zresztą jak naszej rodzimej reakcji najmniej o Żydów chodzi. Nie do rozwiązania sprawy żydowskiej zmierzają wpływy hitleryzmu i usiłowania polskich żywiołów reakcyjnych, jeno do rozklinowania całego polskiego społeczeństwa, do rozbicia go na dwa wrogie obozy, aby Polskę pogrążyć w zawierusze wojny domowej.

Udało się to przy pomocy gen. Franca w Hiszpanii — czemużby się nie miało udać w Polsce? Rozumiemy w tych dążeniach rachunek imperialistycznego zachłannego sąsiada. Polska rozbita wewnętrznie, pogrążona w odmęt anarchii, łatwo stać się może pożądanym łupem. Ale dlaczego tak gwałtownie właśnie dziś prze do rozgrywki wewnętrznej reakcja? Czy dla tego tylko, że obóz sanacji osłabł i że według ich oceny łatwiej władzę można pochwycić? Gdyby tak było, byłaby to wprost zdumiewająca krótkowzroczność. Cóż stąd bowiem wynika, że sanacja osłabła i że się kończy? Sanacja to zjawisko przejściowe. Do niedawna nie było jej i wkrótce nie będzie jej zupełnie. Nawet zapomni się o niej całkiem, jak o przykrym w naszych dziejach epizodzie. Ale Polska niegdyś była i musi być i musi trwać i przetrwać pokolenia. Taka jest bowiem wola naszych mas pracujących, a przede wszystkim chłopów i robotników. Nie wolno tedy nikomu działać na jej osłabianie i szkodę. Nie wolno narażać, nie licząc się z warunkami, na najwyższe niebezpieczeństwo jej niepodległości. Nie wolno też przy pomocy nędznych i nikczemnych sztuczek w rodzaju burd antysemickich rozbijać społeczeństwa, ogłupiać i otumaniać najciemniejsze elementy, aby za ich pomocą zdobyć władzę.

Mówimy otwarcie: zastępy chłopsko - robotnicze tego rodzaju zamachu nie ścierpią i znajdą w sobie dość siły, aby obóz reakcyjny do właściwej miary i znaczenia doprowadzić i Polskę Niepodległą w całości przeciw szaleństwom reakcji polskiej zachować.

Potrafi bronić siebie i ojczyzny lud Hiszpanii. Nie gorzej napewno potrafi bronić siebie i swojej ojczyzny Lud Polski. Dowodów na to nie brak. Niechże reakcja polska zastanowi się nad tym i baczy, żeby nie zasłużyć w naszej historii na miano już nie Neotargowicy, lecz zdrado - padliny.

N. Barlicki.



Zapytujemy!

Swojego czasu zamieściliśmy na łamach naszego pisma artykuły prof. Rajchmana.

Prof. Rajchman postawił szereg konkretnych zarzutów władzom uczelnianym U. J. P., czyniąc je do pewnego stopnia odpowiedzialnymi za ostatnie zajścia. W konsekwencji prof. Rajchman został zawieszony w czynnościach docenta.

Nie wchodzimy w tej chwili w meritum sprawy i nie będziemy powtarzali zarzutów raz postawionych. Nie mamy również zamiaru bronić prof. Rajchmana, który w naszym mniemaniu potrafi obronić się sam. W tej chwili chodzi nam zupełnie o co innego. Uważamy się za pismo informujące czytelników objektywnie i uczciwie. O ile zarzuty stawiane na łamach naszego pisma są niesłuszne, bardzo chętnie zamieszczamy sprostowania oraz wszelkie wyjaśnienia.

Stwierdzamy, że dotychczas żadnych sprostowań od rektora i senatu Uniwersytetu J. P. nie otrzymaliśmy. A czekaliśmy długo.

Milczenie w sprawie tak drażliwej rzuca nowe podejrzenie, że władze U. J. P. nie mają w tej sprawie nic do powiedzenia.

A my domagamy się odpowiedzi. Tym bardziej dzisiaj, w obliczu nowych zajść, chcemy wyjaśnić jedną sprawę: kto jest odpowiedzialny za zajścia na wyższych uczelniach.

W sprawie tej milczeć nie wolno!

Jeszcze o sanacyjnych zalecankach do opozycji

Czytamy na ten temat w ostatnim numerze „Odnowy": „Jeśli się chce z kimś szczerze mówić o porozumieniu, trzeba odłożyć wprzód pałkę. Trzeba zrezygnować z ciągle wywieranej przemocy. Pp. Miedziński i Czarnocki — jakże tutaj jednakowi—nie tylko tego nie zrobili, ale nawet się o tym nie zająknęli. Jeszcze nie zrozumieli dostatecznie, że rola kierownicza dla obozu sanacyjnego skończyła się już bezpowrotnie w życiu społecznym Polski. Pozostało im jeszcze przywiązanie do władzy zbyt długo sprawowanej. To łączy wielu członków tego obozu mimo wewnętrznego skłócenia i tej władzy z rąk nie chcą wypuścić. Stąd te próby „porozumienia", te wysiłki podtrzymania rozpadającego się zespołu. Ale nie mogą zdecydować się na najmniejszy nawet czyn, któryby wzbudził w społeczeństwie zaufanie w szczerość ich intencji".

Górnicy strajkiem wywalczyli podwyżkę płac

W kopalni „Jutrzenka" w Małej Dąbrówce pow. katowickiego zlikwidowano strajk protestacyjny.

Kierownictwo kopalni zobowiązało się zabezpieczyć prawa emerytalne wszystkich górników oraz wypłacać regularnie wszystkie zarobki.

Dawne zarobki mają obowiązywać do dnia 15 lutego, zaś od 1 marca b. r. płace górników będą podwyższone.

Rozważania prawne

Na marginesie przemówienia p. ministra sprawiedliwości

W przemówieniu p. ministra Sprawiedliwości, Grabowskiego, na komisji budżetowej Sejmu, zwracają uwagę ustępy, poświęcone sprawie przestępstw t. zw. antypaństwowych i krypto - komunizmowi. Już samo użycie słowa „krypto - komunizm" (ukryty komunizm), musi zwrócić najbaczniejszą uwagę czytelników, zwłaszcza w okresie nieprzytomnej wprost nagonki reakcyjnej, która pod nazwę krypto - komunizmu podciągnęła „Płomyk", Zw. Nauczycielstwa Polskiego i wszystkie bez wyjątku uczciwe demokratyczne elementy w Polsce.

Posłuchajmy jednak słów p. ministra:

„Z natury rzeczy do najgroźniejszych, a przez to wymagających maksymalnego natężenia reakcji, należą te przestępstwa, których sprawcy godzą w byt, w całość lub ustrój Rzeczypospolitej. Tym groźniejszy jest ten typ przestępstw, że prawdziwymi ich sprawcami są agentury obce, które z ukrycia inspirują, organizują i finansują akcję przestępczą, że nadto do istoty tych przestępstw należy rewoltowanie większych mas ludności i wreszcie, że, agitując tę ludność i pchając ją przeciw najwyższym dobrom, wyzyskuje się ciężkie położenie ekonomiczne kraju, żerując na bezrobociu i biedzie wsi i miast.

Zasadniczym założeniem walki z tego rodzaju zbrodniami powinno być dążenie za wszelką cenę do ujęcia organizacji, stanowiącej mózg zbrodni. A zbrodniarzy powinno się karać z bezwzględnością e napięciu proporcjonalnym do wartości zagrożonych dóbr".

I dalej:

„Wypadnie też zastanowić się nad niezbędnym uzupełnieniem dyspozycyj kodeksowych. Napotykamy w praktyce wypadki niezwykle szkodliwej i groźnej dla dobra zbiorowego działalności, przemykającej się jakby oczkami sieci przepisów karzących. W poczuciu prawnym ogółu tkwi słuszne przekonanie, że zachodzi przypadek działalności przestępnej, jurydyczne jednak zasady wykładni stawiają kwalifikację karną pod znakiem zapytania. Daje się to silnie odczuć, zwłaszcza w zakresie działań antypaństwowych (krypto-komunizm), naruszenia mienia publicznego i szkodzenia gospodarce publicznej (sabotaż). Klasyczne definicje karne, tradycyjne postacie i typy przestępstw prześcignięte zostały przez pomysłowość złoczyńców i prawo staje bezradnie przed wypadkami, które wołają o potępienie i ukaranie. Studia nad tymi zagadnieniami są w pełnym toku".

Rozważmy te słowa.

Przede wszystkim oddzielmy sprawę przestępstw, godzących w byt lub całość Rzeczypospolitej. Pod tę rubrykę dałyby się podciągnąć chyba tylko spiski w rodzaju hitlerowskiego na Górnym Śląsku, wykrytego i osądzonego w zeszłym roku. Niedawno odbyła się właśnie rozprawa apelacyjna. Działalność agentów obcych została dowiedziona po nad wszelką wątpliwość. Do tej samej kategorii dodać by jeszcze należało afery szpiegowskie.

Ale co te sprawy mają wspólnego z kwestią ustroju, z którą je p. minister łączy w jedną kategorię przestępstw?

Wystarczy proste rozumowanie. Kiedy mowa o ustroju to można mieć na myśli tylko ustrój społeczny lub polityczny. **Ustrojem społecznym obecnej Polski jest ustrój kapitalistyczny.** Dążenie do zmiany tego ustroju jest cechą licznych obozów politycznych Polski. Nie mówiąc już o socjalistach, którzy również dążą do zmiany tego ustroju, wrogami kapitalizmu ogłosili się i ludowcy, o czym najwyraźniej mówi uchwalony na zeszłym Kongresie program Stronnictwa Ludowego. Zresztą, gdybyśmy chcieli wierzyć słowom, to nawet endecy, zwłaszcza oenerowcy a nawet pewne elementy sanacji (kierownicy ZZZ.) dążyliby do zniesienia ustroju kapitalistycznego.

Nie inaczej ma się rzecz z **ustrojem politycznym.** Podstawę ustroju politycznego Polski stanowi obowiązująca obecnie **konstytucja kwietniowa.** Czyż potrzeba powtarzać, że do zmiany tego ustroju politycznego dążą socjaliści, ludowcy, chadecy, enperowcy, i — znów jeżeli wierzyć słowom — różne żywioły endeckie a nawet sanacyjne?

Ale — odpowie może ktoś ze zwolenników p. ministra Grabowskiego—po co mówicie o różnych grupach endeckich czy nawet sanacyjnych, dla których mowa o zmianie ustroju społecznego i politycznego jest tylko czczym słowem i tanią demagogią dla zdobycia wpływów? Nam idzie o tych, którzy **naprawdę** dążą do zmiany ustroju.

Otoż to! Po to widać ukute zostało skrzydlate słówko o „krypto-komuniźmie", aby umożliwić rozciągnięcie represyj — i to, jak p. minister zapowiada *najbardziej bezwzględnych* — również na pepesowców, ludowców i t. d.

Czy pepesowcy, ludowcy i t. d. dążą do zmiany obecnego ustroju politycznego, opartego na konstytucji kwietniowej? Naturalnie, dążą, i przed nikim tego nie kryją. Jest to w Polsce czymś tak naturalnym, że nawet praktyka konfiskacyjna tych rzeczy się nie ima. Czy pepesowcy, ludowcy i t. d. swoimi wystąpieniami (prasa, zjazdy, kongresy, zgromadzenia i in.) osłabiają, podważają ten ustrój polityczny? Naturalnie, że tak. W tym celu to przecież robią. Nikt nie jest taki dziecinny, żeby się wpatrywał jak zaczarowany w fatalną *chwilę zmiany* ustroju. Każdy wie, że taka zmiana jest zawsze przygotowywana przez długie wysiłki zorganizowania społeczeństwa. *Każda krytyka* osłabia i podważa istniejący ustrój polityczny. Czy więc idzie o takie zagęszczenie „oczek sieci przepisów karzących", aby pod groźbą kary sądowej uniemożliwić wszelką krytykę systemu?

Słowa p. ministra Grabowskiego nie mogą mieć innego sensu, jak właśnie podciągnięcie tej całej działalności opozycji pod nazwę krypto-komunistycznej i *uniemożliwienie jej w drodze bezwzględnej represji.* W ten sposób ma być chroniony istniejący ustrój.

Zapowiedź „uzupełnienia dysproporcyj kodeksowych", zapewnienie, że „studia nad tymi zagadnieniami są w pełnym toku" — musi obudzić najwyższy niepokój. Żądania *zupełnej swobody* działalności politycznej: wolności słowa, prasy, związków, stowarzyszeń, zgromadzeń — są aktualniejsze, niż kiedykolwiek. Muszą skupić wszystkich przeciwników dzisiejszych przykrych praktyk.

PRZEGLĄD PRASY UKRAIŃSKIEJ

Święta obrządku grecko - katolickiego natchnęły galicyjskich biskupów ukraińskich z metropolitą-obszarnikiem hr. Szeptyckim na czele, do nowego listu pasterskiego, poświęconego tym razem wyłącznie Akcji Katolickiej, jej zadaniom i celom. Chodzi, oczywiście nie mniej i nie więcej, jak o tworzenie nowych zastępów „apostolstw":

„Drodzy bracia i siostry! Pomóżcie nam swoim biskupom, Duszpasterzom w organizowaniu Akcji Katolickiej, pomóżcie nam w szerzeniu Chrystusowego Królestwa miłości i jedności we wszystkich dziedzinach naszego życia, a My zapewniamy Was, że z tego powstanie wielka Boża chwała i największe dobro naszego ukraińskiego narodu". („Nowa Zoria" Nr. 1)

Z zakończenia sążnistego listu dowiadujemy się kto ma służyć za wzór kandydatom na apostołów i tu dopiero wyłazi szydło z worka:

„Cały (?) świat chrześcijański (?) kłoni głowy przed nieśmiertelnymi bohaterami ostatnich dni Meksyku i Hiszpanii, którzy walczą i życie oddają za prawa Boga i swojej Ojczyzny pod hasłem: „Niech żyje Chrystus Król! Młodzi bohaterowie Alkazaru dają młodzieży wszystkich narodów najpiękniejszy przykład do naśladowania, a wszyscy oni są żywym przykładem Akcji Katolickiej". (Tamże).

A więc gnębiciele ludu hiszpańskiego, mordercy kobiet i dzieci, zbrodnicza zbieranina Legii Cudzoziemskiej, półdzicy Maurowie, hitlerowscy neopoganie — oto prekursorzy apostolstwa i żywy przykład dla katolików ukraińskich. A wszystko to w imię Chrystusa...

Bezwstydne bluźnierstwo.

W świątecznym (5) numerze „Diła" znajdujemy rozważania jego czołowego publicysty I. Kedryna, jednego z pierwszych heroldów i piewców normalizacji. Nie jest on oczywiście zadowolony z jej wyników, ale nie tak to przejmuje go troską, jak rozprzężenie w obozie ukraińskiej reakcji:

„Tego naszego rozbicia dzisiejszego niepodobna uzasadnić żadnymi logicznymi przyczynami. Wręcz przeciwnie: istnieją najpoważniejsze rzeczowe podstawy konsolidacji. Przede wszystkim nie ma dziś walk politycznych kierunków, nie ma istotnych sporów co do koncepcji polityki narodowej, takich, jak'e faktycznie istniały naprzykład w r. 1923—25 i później w okresie aktywnego sowietofilstwa (Selrob, UPP „Nowe Szlachy"), aktywnej nacjonalistycznej propagandy, zasadniczego negatywizmu wobec Polski i przy parlamentarnej taktyce „splendid isolation". Przeciwnie: ukraińska (czytaj: faszystowska) myśl polityczna jest dziś bardziej jednolita, bardziej wyrównana, niżeli kiedykolwiek bądź. Od „Nowej Zori", poprzez niedawny „Hołos Naciji" do „Hromadskiego Hołosu" włącznie, cała narodowa prasa galicyjska jest zgodna w dwóch najbardziej istotnych punktach:

1) w negatywnym stosunku do Zw. Sowieckiego, jako państwa oraz komunizmu, jako ideologii („Hrom. Hołos" również odrzuca stanowczo koncepcję „frontu ludowego" na ukraińskim terenie, a równoczesne wysławianie reżymów frontu ludowego we Francji i Hiszpanii, jest zdawkową daniną na ołtarzu socjalizmu),

2) w negatywnym stosunku do wyników dotychczasowego okresu normalizacyjnego. Od tych dwóch negatywnych pozycyj jeden krok do sformułowania wspólnych pozytywnych haseł.

Cóż skłania p. Kodryna do składania oferty konsolidacyjnej w tak szerokim zasięgu?

„Jedyna możliwość aktualizacji zagadnienia ukraińskiego w międzynarodowej płaszczyźnie zależy od tego czy będzie wojna, czy nie..."

Ciekawi jesteśmy jak zareaguje na to zaproszenie do tańca zbójeckiego Ukraińska Partia Socjalistyczno - Radykalna.

Równocześnie kolonizacja staje się faktem dokonanym. Oto jak czytamy w „Dile" (Nr. 294), we wsi Telacze, powiatu Podhajce:

„Folwark obejmuje 517 ha obszaru... Dnia 27 października b. r. zatwierdzono pierwszą serię parcelantów. Obszar objęty zatwierdzonym wykazem obejmuje 262 ha 47 a 37 m². Z tego koloniści, przybywający z rdzennej Polski otrzymali 224 ha 70 a 70 m²... a ukraińscy chłopi dostali z łaski 8 ha 39 a 23 m², to znaczy nieco więcej niż 3 proc. rozparcelowanej ziemi (3,2 proc.!"

Podaje to, jak widzimy organ obozu,o którym słusznie pisze „Hromadskyj Hołos" (Nr. 50):

„Nasz reakcyjny obóz na papierze protestuje przeciw tej kolonizacyjnej akcji na naszych ziemiach, jaką przeprowadza polska partia rządowa. Podkreślamy, iż robi to undowsko - nacjonalistyczny obóz tylko na papierze, bo mimo kolonizacyjnej polityki polskiej partii rządowej, pozostaje nadal członkiem tej partii".

Bronimy postępu!

Tabela wygranych

7-my dzień ciągnienia IV klasy 37 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

5.000 zł. n-ry: 6228 14219 48488 115047 179337.

Po 2 000 zł. n-ry: 7923 20610 42219 46360 51766 53886 72777 78226 88521 89149 95187 111408 111654 115571 128841 156866 170819 194522.

Po 1.000 zł. n-ry 1241 4002 9429 9666 30464 39817 45648 48581 52401 54334 62958 63839 85511 86153 94336 122994 130847 141239 150002 150092 161334 163526 179270 190233.

Wygrane po 200 zł.

192 543 634 714 59 1048 172 239 437 561 848 904 57 2133 312 40 52 79 484 537 76 81 663 791 837 74 939 30017 58 236 56 327 504 78 789 976 4026 72 139 97 269 309 412 501 767 803 54 997 99 5023 129 494 512 68 759 831 82 92 95 906 6156 249 315 44 422 598 776 858 971 80 7019 31 64 109 49 98 486 558 725 868 950 8050 147 247 325 592 676 861 9070 229 54 86 309 475 515 64 743 879 996.

10042 83 84 140 88 310 33 50 429 571 612 751 54 83 11082 228 77 864 12090 392 419 509 17 675 759 827 954 13132 243 311 67 95 438 506 89 93 624 65 73 742 997 14028 106 40 264 394 408 59 506 11 614 797 824 979 15124 700 833 61 78 969 16058 153 57 116 28 827 927 28 91 17097 336 620 761 876 18035 80 207 19 320 42 49 402 547 60 767 800 936 19206 305 417 69 850 901 20023 189 218 83 349 74 91 410 86 708 918 21047 151 300 496 22098 197 281 585 677 886 970 23063 132 55 289 581 605 24087 107 57 83 285 357 530 708 847 985 25019 89 130 85 357 544 618 79 95 725 850 908 28 26034 112 336 42 53 87 409 26 526 46 641 726 35 81 940 63 27061 85 91 280 440 45 520 59 63 961 28048 56 60 312 64 99 418 587 662 731 963 84 29119 31 55 231 47 403 65 91 621 84 765 815 49 942.

30148 212 28 66 67 79 803 828 952 31112 97 211 54 341 716 72 908 59 32298 362 418 64 83 622 723 808 94 33042 132 388 467 670 76 665 79 827 34081 253 59 341 743 63 867 989 35307 516 93 667 793 856 904 36220 431 69 554 604 829 31 89 37080 238 73 308 449 797 38194 876 416 72 516 853 77 39107 80 411 522 59 613 36 97 839 960 88 40206 32 379 443 820 83 932 41144 219 751 882 916 50 42064 162 254 393 417 512 664 713 94 837 987 43127 34 265 372 445 46 520 836 44067 85 184 94 258 64 343 581 618 73 701 35 99 835 45044 135 80 279 571 646 51 714 981 99 46036 78 335 63 459 95 98 524 654 759 988 96 98 47047 61 273 319 40 525 731 48010 65 187 804 42 62 68 84 963 [illegible] 344 412 96 612

5039 62 95 96 414 94 569 714 24 98 948 55 51076 135 44 96 82 285 424 521 36 92 616 787 826 70 75 52019 188 286 415 34 67 574 634 701 43 817 907 53082 107 27 208 460 515 601 6 36 721 875 980 64042 177 [illegible] 63069 279 340 431 584 632 49 746 850 63134 214 200 42 556 727 890 40 64077 112 277 490 502 305 737 63080 209 472 515 49 97 643 52 62 74 249 514 662 787 870 920 38 68004

80057 460 673 75 741 65 94 827 931

118 48 56 78 98 259 70 350 52 57 532 613 755 73 898 956 68149 297 313 39 62 440 56 634 94 747 830 58 927 69045 208 32 34 96 331 50 764 70029 156 64 67 77 316 30 64 400 88 698 913 19 93 71020 104 292 395 639 90 722 894 223 84 72251 64 347 81 796 73044 53 87 193 274 82 83 319 490 897 990 74083 102 75 84 354 93 464 69 566 94 623 702 75060 64 138 74 75 85 350 407 11 600 38 964 76016 280 334 593 759 837 902 6 77061 120 66 207 559 826 98 78070 104 215 80 662 782 844 79086 333 54 425 91 555 617 40 745 808 932 86 80057 460 673 75 741 65 94 827 931

81351 653 59 86 781 811 82185 408 524 677 771 83244 573 775 915 68 84154 250 355 95 97 696 880 968 85056 278 93 434 37 69 632 728 67 917 26 52 86219 362 467 584 625 705 812 43 58 930 87121 223 513 58 633 71 88150 260 362 586 624 750 89080 297 519 645 91 728 42 895 97.

90064 72 108 13 99 245 419 760 813 91016 40 74 341 473 546 618 25 953 94 92058 156 98 315 34 41 404 570 666 767 801 43 93 93064 131 36 220 340 926 39 99 94035 57 398 461 615 859 95079 94 174 309 412 534 621 817 80 82 96139 280 303 771 907 97138 239 48 561 92 675 81 94 98 882 927 99398 465 72 636.

100001 127 211 339 542 69 101099 402 902 102087 179 219 33 68 341 40 20 62 702 16 92 903 103100 258 316 69 508 41 639 836 923 67 104082 236 372 498 500 4 678 80 876 105261 335 749 106054 202 14 424 28 514 61 90 609 33 89 727 60 927 107046 78 82 192 654 57 713 70 812 913 32 108051 177 435 73 689 941 109203 19 655 728 47 925.

110041 160 200 65 477 671 95 760 808 70 111019 132 508 66 112122 41 72 81 208 312 20 468 577 936 50 113050 64 438 47 562 80 803 63 114217 77 94 515 83 814 82 941 115134 295 509 36 624 707 16 116146 68 267 82 369 536 632 873 97 117016 240 83 98 377 800 9 37 80 118158 262 446 84 85 503 624 83 727 74 79 119079 360 648 78 87 120187 366 84 569 692 729 31 85 842 52 62 966 71 121002 207 618 735 894 978 122188 269 418 38 512 629 790 972 123185 95 208 82 328 71 646 133 400 518 626 53.

125102 52 78 886 443 847 80 992 126451 598 701 89 895 127074 76 128 225 33 89 384 905 25 128183 307 406 62 736 846 901 14 129216 466 822 977 130071 454 82 579 763 896 906 86 131103 40 372 683 89 786 132031 49 60 92 194 290 825 564 674 84 783 85 846 84 990 133065 185 90328 409 63 518 607 830 87 134098 239 48 74 805 9 90 420 520 630 37 891 135158 87 611 85 737 921 56 136007 183 245 476 95 618 826 909 137124 80 383 427 578 601 3 826 138005 163 233 85 382 566 92 139254 93 490 596 140006 100 36 58 467 503 41 652 807 50 141116 231 79 81 556 628 830 94 142040 48 314 497 639 700 88 785 953 143096 152 339 649 716 93 963 144183 232 437 560 847 939 51 145046 97 135 53 09 348 669 749 146048 49 100 9 51 312 604 95 147045 50 223 331 498 550 [illegible] 909 93 159036 314 67 435 500 2 570

160146 341 74 517 69 715 848 83 915 35 161102 214 27 354 78 79 97 622 42 750 60 162103 392 576 729 921 163008 39 136 229 57 449 533 647 717 164132 43 353 55 640 76 165158 236 350 487 502 5 650 848 963 166058 98 155 251 315 487 559 87 741 42 802 25 167069 91 278 380 444 78 651 989 168050 67 81 195 207 21 382 94 755 189544 78 604 67 719 51 57 85 815 988 170187 210 22 560 683 743 853 171018 421 558 628 58 861 172572 949 173504 21 788 936 174055 138 454 69 562 615 711 175023 222 51 316 30 70 470 540 658 62 800 84 919 49 99 176030 74 152 248 334 402 504 692 766 831 177008 106 219 390 35 92 452 585 680 81 737 178006 197 224 79 382 779 97 984 179002 22 274 357 96 442 70 512 44 610 700 63 844 929 180153 365 437 52 578 181105 82 249 221 585 626 807 26 45 913 182027 106 73 213 552 59 83 793 183016 109 205 8 31 308 583 640 755 880 184137 42 209 29 503 669 757 856 73 952 77 185128 207 64 411 567 603 28 777 83 186334 728 42 87 854 187026 76 99 126 338 556 604 15 841 90 97 188207 436 506 41 632 842 938 189168 202 300 36 97 430 661 82 793 988 190038 217 43 57 63 89 331 37 437 675 737 67 955 191026 338 459 542 860 74 904 68 192707 840 983 193002 23 80 118 70 316 32 49 59 590 746 54 75 829 94 194107 213 45 84 3444 92 593

III ciągnienie

Po 200 zł.

184 986 1082 97 434 739 94 2180 84 702 967 3020 119 383 503 625 865 4160 87 251 88 481 838 951 5062 236 390 690 899 903 6353 817 7136 92 231 473 8811 941 9553 618 747 54 68 10016 472 11079 281 503 23 57 603 68 948 12147 213 310 567 677 821 13297 14137 58 495 657 75 15079 358 67 569 83 818 16144 433 587 829 34 81 938 17498 672 18415 848 924 19157 525 671 20026 86 165 853 908 99 21074 149 292 663 757 973 22071 174 736 23075 127 946 74 24158 67 605 945

25002 254 545 93 729 27735 97 805 28256 351 942 29321 467 763 78 853 82 30621 861 31364 458 650 63 852 961 32038 147 771 956 33020 69 195 919 71 34566 35028 72 99 940 36043 168 425 652 873 958 37215 679 758 79 844 38035 169 427 572 866 961 39067 131 274 650 986 40060 462 549 614 47 778 940 41186 247 80 846 403 580 704 58 42110 318 455 592 43018 73 74 138 267 326 35 968 44055 78 737 45484 640 46334 81 474 612 866 82 47071 184 279 579 614 21 48465 749 935 49129 770 851.

50261 77 503 88 97 51602 56 52244 360 641 54623 55388 765 970 56167 71 57317 85 780 869 957 98 58333 66 572 789 59167 267 380 413 642 878 903 60258 471 728 955 61107 22 260 9 353 949 62010 226 522 619 704 63893 901 64019 567 615 748 58 65214 367 610 718 851 66303 679 757 836 994 67161 409 982 68161 532 729 800 967 69282 335 42 54 73 430 632 861 70008 529 630 903 71200 565 72139 389 701 874 73158 206 349 722 36 98 74253 432 52 668 838 75121 315 406 829 76106 222 70 408 691 910 77 84 77235 82 502 66 603 5 78207 752 901 64 79033 149 511 46 713 32 826 984.

80168 758 807 962 81245 388 422 626 82129 53 489 756 939 62 83041 266 301 10 24 579 761 975 84272 430 544 613 838 85146 590 86124 773 832 77 957 87106 318 548 834 88030 234 343 623 82 89102 79 382 415 39 549 90 453 795 998 91219 363 411 78 520 54 71 92455 57 978 93152 411 94145 209 49 74 305 673 750 975 95055 153 75 495 732 979 100045 399 430 968 101038 258 561 662 102040 214 277 393 57 69 103089 774 104192 321 493 597 640 105044 174 330 990 106129 09 63 98 503 22 98 990 [illegible] 112168 521 70 72 113233 452 64 96 517 976 114256 91 405 710 897 892 115341 414

93 582 771 842 989 116456 682 770 117098 609 45 835 118049 92 288 575 716 96 864 921 59 119031 178 359 429 767 120003 52 229 399 593 722 810 121324 85 97 531 700 21 40 122036 176 468 573 723 878 123057 77 171 453 56 91 621 124012 362 451 817.

125412 18 976 88 126356 550 70 796 883 127042 156 372 91 502 734 805 46 128049 204 743 804 53 64 938 51 129141 779 855 130410 521 131028 675 771 133529 89 702 800 134001 421 729 97 135024 45 79 111 347 626 38 589 136365 73 710 38 74 79 912 137581 138223 342 508 712 998 139448 567 626 750 98 862 940 85

140581 941 141353 74 416 701 142294 398 561 630 143298 710 803 144034 208 316 511 99 765 905 59 145198 404 715 146044 181 636 78 777 82 826 147 216 148263 926 149485 150000 262 458 510 883 151180 289 755 152253 153950 154315 744 51 155623 61 156112 95 200 77 423 907 61 157038 68 117 299 665 158911 159142 421 657

160210 518 30 602 842 161444 645 53 901 162148 96 324 489 91 525 694 163019 143 44 521 67 80 164298 315 468 98 724 165156 604 864 166060 285 773 923 167032 320 497 567 51 168087 286 527 608 836 934 56 169216 725 849 359 70 613 714 171129 75 393 673 172144 385 624 173100 4 174085 166 600 66 58 804 175049 176873 177308 34 572 969 178028 185 205 333 684 753 868 968 179141 242 565 619 959

180105 13 297 738 181335 611 38 182123 25 367 550 97 787 939 183067 209 485 897 912 13 184309 467 531 651 897 185489 536 85 687 99 885 954 187118 217 512 626 92 864 928 72 188008 18 551 778 881 966 189640 812 91 19066 870 191181 306 603 99 962 192043 176 229 193036 129 88 219 36 70 410 39 75 98 99 504 194797 960

IV ciągnienie

Główne wygrane

50 tys. zł. Nr. 39387
25 tys. zł. Nr. 103884
20 tys. zł. Nr. 183062
10 tys. zł. Nr.: 51565 65428 175863
Po 5 tys. zł. Nr.: 39387 43746 51586 64991
Po 2 tys. zł. Nr.: 38628 72107 74277 78436 103884 150433 160513 174504 175471 175839 192391
Po 1 000 zł. Nr.: 21905 43451 63718 107697 130415 143986 165513.

Wygrane po 200 zł.

42 90 886 546 721 88 1085 376 882 2296 547 58 655 94 819 73 3093 239 636 792 808 46 47 62 971 4038 99 268 401 712 970 5208 11 815 572 659 63 6289 793 853 7810 523 78 831 989 8300 24 66 9380 10041 666 856 84 11675 766 98 12143 728 829 926 13142 415 541 697 14658 69 818 962 73 294 330 506 749 69 894 914 16292 981 17199 556 692 18205 379 490 19673 807 85 928 20483 650 861 21204 470 619 22416 512 820 23086 264 65 74 459 74 671 84 797 24034 194 377 488 90 699 25319 521 63 26144 54 67 214 876 27353 482 514 610 982 28216 391 408 56 704 28 29009 168 71 240 788 845 947 70 30047 53 305 612 66 994 31221 357 425 508 627 739 812 926 32261 812 961 33491 518 26 46 721 89 99 34083 192 437 584 769 933 35260 397 792 860 36014 642 716 871 953 37021 24 168 443 607 71 750 90 38520 82 [illegible] 50209 307 841 43 51213 60 385 490 52421 983 79 53057 202 336 54277 798 55010 473 553 833 56260 93 815 565 842 43 57019 28 792 923 58251 [illegible] 66090 93 185 254 [illegible] 67147 385 578 98 94 698 736 381 68118

54 71 491 568 643 889 69246 390 575 639 786 827 97 998 70227 361 635 705 71275 741 803 72028 393 417 728 78121 328 505 705 841 92 936 98 74168 473 587 763 786 884 976

75023 278 683 90 717 947 75 73193 713 77016 66 108 644 78 78050 84 243 533 618 79 775 829 47 80 79150 682 758 80018 117 89 532 82 36 610 81008 42 68 146 353 650 64 860 82028 725 83042 137 49 220 306 511 695 770 85851 86474 92 619 87190 274 509 649 895 88322 605 89079 453 710 966 90107 904 17 33 91441 607 715 18 922 92063 226 405 44 75 56 603 814 32 93446 617 815 94344 472 617 883 982 95560 777 96058 105 500 97377 865 953 84 98091 550 600 19 910 99320 648 66

100077 185 422 72 101498 809 74 102009 41 68 103506 841 915 39 104233 813 41 413 782 850 105326 520 35 727 34 106008 184 417 628 921 64 107513 30 760 108148 341 66 811 980 109315 84 538 708 84 934 110300 689 924 55 111047 77 277 83 301 36 904 666 112110 596 800 113110 21 281 354 565 836 80 114108 588 115884 116188 117716 316 806 969 118041 264 345 693 823 975 98 119049 58 200 18 408 44 510 797 935 120018 13 44 449 718 28 81 929 121045 225 763 883 122386 46 407 623 700 39 820 123066 232 558 711 64 866 124377

125189 278 387 482 653 126770 945 127749 128134 535 634 74 96 129075 498 517 970 130245 717 29 947 131231 369 974 132277 750 95 886 92 133242 913 134023 48 135092 193 517 72 978 804 136202 76 314 831 987 137411 136040 139 423 621 884.

140087 116 86 279 350 84 88 464 671 951 142104 267 673 740 143213 443 144092 294 615 90 701 37 145004 475 761 975 146160 423 69 551 916 147244 426 551 604 798 148073 399 865 949 149165 455 506 865 150175 709 151060 377 896 152044 356 86 555 765 80 153465 668 154002 74 433 80 664 742 155141 256 502 708 811 156098 181 627 157152 58 338 74 87 644 774 158082 336 159428 769 93 58.

160145 271 393 464 727 832 46 161141 414 599 704 934 162284 85 523 31 731 939 163395 884 956 164180 87 91 506 962 165470 803 55 914 166004 193 265 350 453 167480 542 168109 49 348 750 56 804 900 169032 282 615 85

882 921 170567 670 171362 461 633 893 172198 452 856 173078 84 620 174065 251 55 488 610 780 980 175235 67 634 784 833 176079 315 721 177102 94 245 459 178046 62 179 297 413 566 179517 70 76 812 181171 314 96 411 719 182407 35 77 584 871 80 88 183114 574 793 884 184308 468 73 534 628 869 961 185233 497 709 186151 96 402 726 187232 691 856 93 188134 359 430 537 872 189161 429 89 539 190808 32 191149 428 99 717 192141 915 193877 948 14095 169 305 887 89.

Z ostatniej chwili

(jr) W dniu dzisiejszym o godz. 10-ej rano doszło znów przed wykładem prof. Jabłczyńskiego na wydziale chemii do pobicia studentów-Żydów.

Kasteciarze pobili studenta H. Gutsztadta, ciężko go raniąc kastetami i pałkami w głowę i rękę.

Cóż na to p. Rektor?

Sprawa walut hiszpańskich

Według agencji Havasa, City londyńska zachowuje nastrój wyczekujący wobec ostrzeżenia rządu hiszpańskiego, uprzedzającego zainteresowanych co do ryzyka przy wymianie dewiz obcych na pesety, ostemplowane przez juntę powstańczą w Burgos. Sfery londyńskie zaznaczają, że banknoty ostemplowane nie kursują w Anglii. Z drugiej strony krążą pogłoski, że junta powstańcza ostemplowała już w Anglii nowe banknoty, których jednak jeszcze nie puszczono w obieg.

Światowy wzrost zatrudnienia

Kwartalna statystyka Międzynarodowego Biura Pracy wykazuje, że w okresie od sierpnia do grudnia r. ub. bezrobocie spadło w większości krajów świata. Ta stała poprawa, notowana już od 4 lat, jest szczególnie wyraźna w Wielkiej Brytanji, na Węgrzech, na Łotwie, w Jugosławii, Bułgarii, Estonii, Japonii i Szwecji, w których to krajach liczba zatrudnionych w przemyśle jest obecnie wyższa, niż w roku największej konjunktury — 1929.

Światowa produkcja radu

Pierwsza fabryka radu, nieocenionego dziś środka leczniczego przy zwalczaniu nowotworów, została uruchomiona w r. 1899 we Francji. Od tego czasu do końca ub. r. wyprodukowano i rzucono na rynek światowy 600 gramów radu.

Dla wyprodukowania jednego grama radu trzeba przerobić fabrycznie w drodze szlamowania 400 do 500 tys. kilogramów rudy, przy użyciu około 800 tys. kilogramów wody, 100 tys. kilogramów węgla i 200 do 300 tys. rozmaitych chemikaljów. Czas trwania tej pracy wynosi conajmniej 1 miesiąc przy 150 pracujących robotnikach. Półfabrykat uzyskany tą drogą poddaje się długotrwałym procesom chemicznym, trwającym 5 do 6 miesięcy. Cena 1 grama radu przekracza w związku z tym pół miljona złotych.

Głównym producentem radu do r. 1907 była Francja. Uruchomiona w roku 1907 fabryka w Joachimowie w Czechach dzierżyła prymat do roku 1914, kiedy to na czoło państw, produkujących rad, wysunęły się Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Zdołały one utrzymać dominujące stanowisko do r. 1922, zepchnięte w tym roku przez Belgię, produkującą rad w swej kolonii Kongo.

Zmianom tym towarzyszyły charakterystyczne wahania ceny 1 miligrama (jednej tysięcznej grama) radu, za który płacono w r. 1906 — 480 zł., 1907 — 1.000 zł., 1914 — 1840 zł., 1922 — 970 zł., obecnie 560 zł.

„Mein Kampf" na eksport

Książka kanclerza Hitlera „Mein Kampf" została ostatnio przetłumaczona na język arabski. Pewne koła wskazują, że ma to związek z propagandą hitlerowską tak w Afryce, jak również w innych krajach, zamieszkałych przez szczepy arabskie.

OD REDAKCJI

Opierając się na dotychczasowym doświadczeniu i chcąc zadość uczynić prośbom licznych Czytelników, Redakcja postanowiła rozszerzyć zakres pracy Poradni Prawnej w ten sposób, że oprócz odpowiedzi, drukowanych w naszym piśmie na pisemne zapytania Czytelników (w szczególności zamiejscowych), nasz Radca Prawny za okazaniem niżej umieszczonego kuponu udzielać będzie bezpłatnie porad prawnych Czytelnikom naszego pisma w lokalu Redakcji we wtorki i piątki w godz. 8—9 wiecz.

KUPON
upoważniający do uzyskania bezpłatnej porady prawnej radcy prawnego
Dziennika Popularnego

Emil Zegadłowicz 15)

EGZYSTENCJE

Powieść współczesna

Część pierwsza: WIELOBOKI

Więc: ojciec mój był jak ten zegarek z dobrej firmy szwajcarskiej; precyzyjny we wszelkich zjawiskach życia: jako głowa rodziny, jako rzemieślnik, jako obywatel. Pozatem bogobojny i religijny; — od rana śpiewał pieśni nabożne; dom nasz rozbrzmiewał jak klatka, zamieszkała przez muzykalnego kosa. Życie doczesne było dla ojca gałązką, na której przysiadł, chwaląc pieśnią stwórcę, wypełniając pieśnią czas między przylotem a odlotem. Codziennie, mimo podeszłego wieku chodził do kościoła, gdzie w jednej i tej samej ławie, na lewo, z kraja, przed ołtarzem św. Józefa z liliami i dzieciątkiem, do którego to świętego osobliwe żywił nabożeństwo, siadał i modlił się żarliwie; specjalnie lubował się w roratach, gdy to cały kościół pełen pełgających stoczków stwarza obraz smętniejszy w dzień zaduszny. Jako człowiek godny i zacny przyjaźnił się na równych prawach z organistą i kościelnym; często też ci poważni i poważani ludzie przychodzili do nas wieczorami na herbatę z arakiem; ojciec bardzo lubił ten barwny i wonny napój, mawiał, że go utrzymuje w czerstwości; namawiał też życzliwie lecz stanowczo swoich gości do wypijania kilku szklanek tej miłej mieszaniny gorącej wody, wywaru liści róż herbacianych i alkoholu destylowanego z trzciny cukrowej, oraz właśnie cukru; proporcję lubił ojciec harmonijną i prostą: pół na pół, to znaczy pół szklanki araku a reszta pozostałych ingredjencji. Mnie czasem, w przystępie dobrego humoru, pozwalał siorpnąć ze swej szklanki; czyniłem to chętnie, jakkolwiek sama para, unosząca się nad szklanką nabawiała mnie krztuszenia i kichania. To rozweselało poważnych obywateli, którzy poza tym incydentem prowadzili rozmowy polityczne, dotyczące przeważnie wyższych sfer naszego miasta. Ojciec słuchał ich rad czerpiąc w ten przyjemny i nieprzymuszony sposób wiedzę o życiu w zakresie szerszym niż go wykreślał sad półtoramorgowy, szerszym niż cała Kopyniówka; zakres ten przekraczał niejednokrotnie śmiało i bez wahania granice powiatu. — Również i matka otrzymywała z rąk ojca szklankę ciemnozłotego napoju; piła go powolnymi łykami, siedząc blisko pieca i przysłuchiwała się rozmowom. Dla niej przyrządzał ojciec lżejszy „grog" — (organista nazywał to z uporem „pies morski", co mnie bardzo śmieszyło) — a podając jej mówił: „kobieta powinna mieć własną gorącość, temu ci lżejsze daję"; — nie wiem co miał na myśli mówiąc tak; — matka porywała ten żart uśmiechem dodając: „widzicie go, zbereźnika".

Co do Istinksa miał ojciec swój zdecydowany pogląd na niego, który ujmował w często używanym do mnie zwrocie: „ej Jasiu, ty się jeszcze dowojujesz z tym swoim przyjacielem, ja ci mówię, Rudolf to baciarz, kupa lumpa nic więcej, a tobie się uśmiechają te jego fju-bździu".

Bardzo mnie ten sąd ojca zawsze bolał, uważałem go za niesłuszny i przesadzony; nie oponowałem, bo ojciec; ale potem, gdy się moje urzędowanie zaczęło, mniej miałem styczności z ojcem, mniej też byłem narażony na tego rodzaju przykrości; bywałem zresztą coraz starszy i poważniejszy i samodzielniejszy. Zresztą Rudolf zaszedł nam z oczu, jak gwiazda za widnokrąg, mniej też było okazji do wypowiadania zdań o nim zarówno uwłaczających jak i napewno niesprawiedliwych.

Z mojego okna — ten pierwszy pokój na lewo — jedynego zresztą w tej ścianie, drugie jest po drugiej stronie drzwi wchodowych — widać sporą część Kopyniówki, że tak powiem plac główny przed mieścia, to jest zbieg trzech dróg błotnistych, krzywych i pełnych wybojów; na końcu tego „rynku", a naprzeciw mego okna, rosną dwie stare lipy, pośród których bieli się kapliczka murowana, wcale wysoka z świętym Florjanem, gaszącym ze skopca pożar kościoła, dorastającego mu wraz z wieżami do kolan, oraz innymi świętymi, mieszkającymi w nyżach dookoła kaplicy.

(D. c. n.)

Hitlerowska sprawiedliwość

W „Roczniku Statystycznym“ Rzeszy Niemieckiej z 1936 r. znajduje się tablica, ilustrująca rozwój przestępczości. Następnie podany jest spadek prawomocnie skazanych z 690,000 w roku 1932 na 460,000 w 1934 r. Komu należy przypisać to moralne „oczyszczenie“ narodu niemieckiego? Przede wszystkim niemoralnej metodzie statystycznej, ukrywającej w znacznej mierze ilość skazanych. Statystyka ogranicza się wyłącznie do podania karalności sądowej, ale w dzisiejszych Niemczech częstokroć policja działa na własną rękę nie czekając wyroków sądowych.

Areszty prewencyjne nie podlegają sądom. Policyjny zaś wymiar sprawiedliwości nie jest objęty statystyką. Warto też podkreślić, że nawet ilość przestępstw, objętych przez sądownictwo, nie jest uczciwie podana. Tysiące wyroków, wydanych przez t. zw. „sądy ludowe“, w ogóle statystyką nie są objęte, a sądy te wydają wyroki w sprawach dawniej objętych sądami Rzeszy.

Sądom zwykłym odjęte zostały prawa wyrokowania w sprawach politycznych, ale i faktyczne przestępstwa, jak kradzież, wymuszenie, fałszerstwo, rabunek i in. nie dostają się na wokandę sądową, gdyż setki tysięcy poszkodowanych „nielojalnych obywateli“ straciły nadzieję dochodzenia swych praw przed sądami hitlerowskimi. Jeśli stroną przeciwną jest hitlerowiec, można się narazić na zemstę jego przyjaciół. Milion ludzi podlega sądownictwu wojskowemu. Wreszcie sądownictwo partyjne NSDAP. zostało w zupełności nieuwzględnione w statystyce. Również służba pracy rozporządza sądami dyscyplinarnymi. Tak, że powyższe dane statystyczne w żadnej mierze nie mogą dać obrazu przestępczości w Niemczech, ani też odbicia hitlerowskiej niesprawiedliwości i gwałtów.

Mimo zakłamania hitlerowskiej statystyki, nie trudno znaleźć dane ilustrujące kurs hitlerowski. Niech mówią cyfry:

			na 100,000 skaz.	
	1932	1934	1932	1934
Dożywotnia kara więzienia	8	15	1,41	3,91
inne kary	6338	12395	1119,53	3228,28
powyżej 3-ch lat	1568	3618	276,83	942,31
kara śmierci	52	98	9,19	25,52

W 1932 r. kara śmierci wykonana została tylko w 3-ch wypadkach. W r. 1934 na 98 wyroków śmierci wykonano 75 — tak czytamy w „Roczniku Statystycznym“ w rozdziale XIX. W rozdziale II pod tytułem „Ruch Ludnościowy“, znajduje się rubryka „Przyczyny śmiertelności“ która podaje 152 ściętych. Powstaje pytanie: jeśli statystyka wspomina o 75 wypadkach wykonania wyroków śmierci, skąd więc się bierze liczba 152 ściętych? Odpowiedź prosta: albo 77 ścięć wykonano bez wydania wyroku, albo sfałszowano statystykę. Obok znajduje się komentarz, z którego wynika, że statystyka nie obejmuje tych wypadków ścięcia, które miały miejsce 30 czerwca 1934 r. na podstawie specjalnego rozporządzenia „o środkach koniecznej obrony państwa“. Według powszechnego mniemania, w tej rzezi padło więcej niż 77, lecz statystyka wiernie przestrzega Goebbelsowskiego nakazu: „zadaniem statystyki jest zaszczepiać entuzjazm“. Statystyka zupełnie zapomniała o krwawym wymiarze sprawiedliwości obozów koncentracyjnych i o tych „zamordowanych podczas ucieczki“.
Barbarzyństwo hitlerowskiego wymiaru sprawiedliwości przejmuje zgrozą, jeśli wziąć pod uwagę wiek ściętych:

15 — 30	30 — 45	45 — 60	70 i wyżej	wiek nieznany
59	67	20	1	2

Jeden powyżej 70 lat... Dwaj ścięci w wieku nieznanym. Zamordowano ich drogą wyroku sądowego, nie znając ich miejsca i daty urodzenia, nie znając ani ojca, ani matki. Tego nie było jeszcze w żadnym sądownictwie, w żadnym państwie europejskim.

Oto obraz „szybko działającej“ (wyrażenie ministra Grabowskiego) sprawiedliwości hitleryzmu.

Komunikat

Komisja Kulturalno - Oświatowa Związku Zawodowego Pracowników Branży Kinematogr. zaprasza na

Wieczornicę taneczną

w „Ateneum“ w sobotę 16 stycznia.

Jak Chińczycy obchodzą Nowy Rok?

W ostatni wieczór grudniowy „12-go księżyca“ zbiera się w domostwie cała rodzina wraz ze służbą. Ojciec i matka zasiadają na specjalnie przygotowanych miejscach, zachowując powagę „dwóch siedzących Buddów“.

Wszyscy domownicy składają im uroczysty „ke — ton“ — pokłon na kolanach, dotykając czołem ich stóp, przy czym zachowana jest kolejność tych, którzy mają składać hołd głowom rodziny.

Dzieci, składając „ke — ton“ swoim rodzicom, wymawiają wiekami uświęconą formułkę „ing — ton“ — „jestem posłuszny“, — zapewniając w ten sposób rodziców, że będą o nich pamiętać przez cały rok. Po tym następuje wymiana ukłonów pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny oraz służbą.

Po dokonaniu ceremonii „ke — ton“ cała rodzina udaje się do specjalnego pokoju, gdzie głowa rodziny spala ofiarne świeczki przed tabliczkami Nieba i Ziemi, następnie przed tabliczkami Przodków, których duchy opiekuńcze wznoszą się nad domostwem i błogosławią wszystkim obecnym.

Następuje uczta familijna, przypominającą naszą wigilię, po której odbywają się zabawy, śpiewanie piosenek, opowiadanie legend, baśni i t. d.

Z wybiciem godziny dwunastej wszyscy wychodzą na podwórze, by powitać powracającego z nieba Dza - Wana, boga ogniska domowego, który na kilka dni przed Nowym Rokiem udał się do nieba, aby tam złożyć sprawozdanie ze spraw familijnych. Gości się go w kuchni (przez zawieszenie wizerunku), zastawiając przed nim co najsmaczniejsze potrawy z uczty noworocznej.

Po powitaniu boga ogniska domowego wszyscy idą spać. Czuwa tylko ojciec rodziny, by w godzinie „tygrysa“ (między 3 a 5 rano) mógł powitać wkraczającego w progi domostwa boga fortuny Caj - Szena.

W sam dzień Nowego Roku życie na ulicach miast, miasteczek i wsi zamiera, jedynie z poza zamkniętych drzwi domostw dochodzą odgłosy zabaw.

(Z „Dalekiego Wschodu“).

Walka z chorobami społecznymi
Odczyt dr. Zygm. Rozena na Zdobyczy Robotniczej

Niema chyba społeczeństwa cywilizowanego na świecie, któreby nie walczyło z alkoholizmem i chorobami wenerycznymi, określanymi powszechnie jako społeczne. — Alkohol i choroby weneryczne idą prawie w parze i są najokrutniejszymi wrogami wszelkiego postępu i rozwoju fizycznego i umysłowego narodów.

W Nowym Yorku np. istnieje już od trzydziestu lat cała sieć muzeów, które w sposób bardzo popularny objaśniają, jak należy skutecznie walczyć z nieszczycielską chorobą. Przy tych muzeach są lekarze, którzy udzielają bezpłatnych porad każdemu zgłaszającemu się, nie czyniąc nikomu żadnych trudności.

U nas ta sprawa wygląda zgoła inaczej. Społeczeństwo samo mobilizuje się do walki ze złem przez organizowanie odczytów. Dużo zasłużyło się na tym polu Towarzystwo „Trzeźwość“. Dawniej znany był w Polsce ze swych odczytów i aktywnej walki z chorobami społecznymi sławny wenerolog dr. Leon Wernic.

Ostatnio zaś dużą ruchliwość przejawia na terenie Warszawy, specjalnie na Zdobyczy Robotniczej, sędziwy lekarz dr. Zygmunt Rozen.

Mimo ciężkiej i ofiarnej zawodowej pracy, poświęconej najbiedniejszym, dr. Rozen zorganizował w tych dniach pod egidą T-wa Przezorność odczyt z przezroczami p. t. „Walka z chorobami społecznymi“. Jego też zasługą jest, że wielka aula Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego (CIWF.) była wypełniona do ostatniego miejsca, tak, że nawet zabrakło miejsc stojących.

Po odczycie dr. Rozena, którego wdzięczne audytorium nagrodziło hucznymi oklaskami, nastąpiła część artystyczna. Bezinteresowny udział wzięli: artystka opery stołecznej Zofia Lasbor Libińska, Michał Ardatti (śpiew), i Józef Tołkacz (fortepian).

A. J. G.

Tysiąc zabitych, a 17 tys. rannych przy pracy

Według posiadanych danych w Polsce mamy rocznie 931 zabitych i 16.282 rannych przy pracy. Z ilości tej wypada rocznie 306 śmiertelnych wypadków oraz 4.618 rannych w rolnictwie, 342 śmiertelnych i 3.985 rannych w górnictwie, 91 śmiertelnych i 1.147 rannych w budownictwie, 58 śmiertelnych i 1.217 w przemyśle drzewnym, w przemyśle włókienniczym zabitych 16, rannych 894, w przemyśle metalowym i maszynowym rannych 1.083, 33 wypadki mają miejsce przy transportach, 19% przy maszynach, 13% wskutek upadku, 15% wskutek spadku mas, 6% z powodu narzędzi, 12% z różnych powodów.

Fortyfikacje w Saarze kosztowały 40 milionów marek

Jak podają pisma francuskie, rząd niemiecki wydał do tej pory 40 milionów marek na budowę fortyfikacji w Zagłębiu Saary. Fortyfikacje te, stanowiąc planowo zbudowaną całość, zostały zbudowane według najnowocześniejszych zasad techniki oraz strategii. Istnieją np. urządzenia do zadymiania obiektów, natychmiast po alarmie, niszczenia automatycznie mostów oraz innych obiektów, specjalna służba sygnalizacyjna oraz alarmowa, zabezpieczona przed bombami lotniczymi. Bardzo gęsto pobudowane są specjalne stanowiska podziemne na pomieszczenie broni przeciwlotniczej. Nie mówi się już o innych umocnieniach polowych, podziemnych lotniskach, składach, magazynach, szpitalach i koszarach.

SPORT

Z cyklu „ubiegły sezon“
Między bramkami

Piłkarstwo — ten najpopularniejszy dotychczas dział sportu w Polsce jest — mimo pewnej poprawy w stosunku do lat poprzednich — w stanie zupełnego rozkładu. Afery, przekupstwa, kaperowanie graczy mnożą się w zastraszający sposób. Zwłaszcza koniec ubiegłego sezonu był bardzo obfity w różnego rodzaju „sensacje“. Naczelne władze piłkarskie miały zamiar przeprowadzić sanację, lecz napotkały się ze słusznym zresztą, sprzeciwem delegatów z całej Polski, bo chodzi nie tylko przecież by „uzdrawiać“, ale też o metody tego uzdrawiania i — jego skuteczność!

Piłkarze poza wynikami na olimpiadzie (zwycięstwo nad Węgrami i Anglią, porażki z Norwegią i Austrią) rozegrali 5 spotkań międzypaństwowych ze zmiennym szczęściem. Z Belgią wygrali 2:0, z Łotwą osiągnęli niezbyt zaszczytny remis 3:3, z Jugosławią przegrali katastrofalnie 3:9, z Niemcami wywalczyli po raz pierwszy remis 1:1, wreszcie ulegli Danii 1:2.

Reprezentacja Polski rozegrała poza tym szereg spotkań nieoficjalnych, osiągając z Chelseą londyńską 0:2, z Admirą 0:4 i 1:3, z wiedeńskim Wackerem 2:0 i 3:1, z budapesztańskim Phoebusem 31 i 4:4.

W spotkaniach międzymiastowych osiągnęliśmy średnie wyniki. Kraków przegrał z olimpijską reprezentacją Węgier 2:3 i 1:2, a z Berlinem 4:5. Poza tym Kraków uzyskał dwa remisy: z zachodnimi Węgrami 1:1, a z Białogrodem 2:2. Śląsk pokonał Śląsk niemiecki dwukrotnie 3:1 i 3:2, a z wiedeńskim FAC osiągnął 4:4 i 4:6. Lwów przegrał z Kispesti 1:2, Łódź przegrała z Białogrodem 1:5, a z Budafokiem zwyciężyła 2:1. Poznań zremisował z reprezentacją Niemiec środkowych 1:1. Warszawa pokonała Gdańsk 3:0.

Poza tym kluby rozegrały kilkadziesiąt spotkań z drużynami zagranicznymi. Na pierwszy plan wybija się sensacyjne zwycięstwo Wisły krakowskiej nad londyńską Chelseą 1:0. Wisła zanotowała drugi sukces w postaci zajęcia drugiego miejsca na międzynarodowym turnieju piłkarskim w Antwerpii. Dobre wyniki osiągnął również mistrz Polski Ruch, bijąc Dresdner SC 1:0, lipską Fortunę 3:1 i 3:2 i remisując ze Sportfreunden Hall 2:2. Najwięcej spotkań zagranicznych rozegrała Pogoń lwowska, osiągając z wiedeńskim Wackerem 3:2 i 0:2, z Admirą 2:4 i 1:3, z Kispesti 1:1, z Rapidem 1:5, z III Keruelet 1:2, wreszcie z mistrzem Bułgarii Levskim 1:0. Największym sukcesem Cracovii było zwycięstwo nad Rapidem 5:3. Wiele spotkań zagranicznych rozegrały poza tym poznańska Warta, ŁKS, Śląsk, Garbarnia, Śmigły, Warszawianka i Legia, osiągając przeważnie nieszczególne wyniki. Stosunkowo najlepszy bilans zanotował wileński Śmigły, który pokonał m. in. wrocławski Vorwaerts 4:3, królewicki VFB 3:2, a zremisował z budapesztańskim Budafokiem 3:3. Z Victorią berlińska wilnianie przegrali nieznacznie 2:3.

Mistrzostwo Polski zdobył po raz czwarty z kolei Ruch przed Wisłą i Wartą. Do klasy A spadły Legia i Śląsk, na których miejsca weszli do Ligi Cracovia i AKS z Chorzowa.

Rozegrane po raz pierwszy zawody o puchar Prezydenta R. P. zakończyły się tryumfem Krakowa, który w finale pokonał Poznań 2:0.

Największą sensacją tych zawodów było wyeliminowanie obu reprezentacyj Ligi.

Mistrzostwo Polski juniorów, które się odbyło również po raz pierwszy, zdobyła krakowska Wisła przed poznańską Wartą.

Nagrodę za poprawną grę przyznano również Wiśle krakowskiej.

Wiadomości krajowe

Hockey

PORAŻKA RUMUŃSKICH HOKEISTÓW W KATOWICACH.

Rozegrany został w środę wiecz. w Katowicach międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy rumuńską drużyną Bragadiru a katowicką Pogonią. Zwyciężyła drużyna polska w stosunku 2.1 (0:0, 0:1, 2:0). Gra była naogół nieciekawa. Katowiczanie mieli lekką przewagę i częściej zagrażali bramce Rumunów. Nie umieli jednak swej przewagi wyzyskać cyfrowo. Dopiero w ostatniej fazie gry, gdy Rumuni prowadzili już 1:0, Pogoń przez Urdzonia i Góreckiego uzyskuje 2 bramki, ustalając wynik meczu.

ZWYCIĘSTWO SZWEDZKICH HOKEISTÓW WE LWOWIE.

W środę wieczorem rozegrał hokejowy wicemistrz Szwecji Soedertalje mecz z miejscową Lechią, bijąc ją 6:3 (4:0, 1:2, 1:1). Szwedzi grali bardzo ładnie i mieli przez wszystkie trzy tercje znaczną przewagę, nie dopuszczając okresami Lechii zupełnie do głosu. Przewaga Szwedów uwidaczniała się zarówno w grze zespołowej, jak i w jeździe na łyżwach. Lechia grała bardzo słabo. Jedynie Sokołowski był na wysokości zadania. Zdobył on wszystkie 3 bramki dla Lechii, ale oczywiście nie mógł sobie poradzić sam z atakiem Szwedów. Dla gości bramki zdobyli: Erikson (3), Karlson, Malberg i Hagren po 1-ej.

REKORDOWE ZWYCIĘSTWO CRACOVII.

W środę wieczorem odbył się w hokejowy o mistrzostwo okręgu z Wawelem, wygrywając w rekordowym stosunku 16:0 (5:0, 4:0, 7:0). Mecz ze względu na znaczną przewagę Cracovii robił wrażenie treningu na jedną bramkę.

MECZ HOKEJOWY W KRYNICY

W środę wieczorem odbył się w Krynicy mecz hokejowy o mistrzostwo okręgu krakowskiego pomiedzy krakowską Legią a KTH. Zwyciężyli kryniczanie w stosunku 13.0 (4:0, 2:0, 7:0).

Różne

MECZ ZAPAŚNICZY POLSKA — FRANCJA DOJDZIE DO SKUTKU

Projektowany międzypaństwowy mecz zapaśniczy Polska — Francja został definitywnie zakontraktowany. Mecz ma się odbyć w Warszawie.

ZEBRANIE SENIORÓW „GWIAZDY“.

Dziś o godz. 9 w lokalu klubowym odbędzie się 3 z rzędu i ostatnie, przed Walnym Zgromadzeniem zebranie seniorów Klubu „Gwiazda“.

Paragraf aryjski w „Pomocy Zimowej“

Nie będzie tu bynajmniej mowy o wprowadzeniu paragrafu aryjskiego w stosunku do Żydów, którzy składają ofiary na cele „Pomocy Zimowej“. Cenzus rasistowski został wprowadzony w niektórych ośrodkach wojewódzkich, gdzie oświadczono, że z „Pomocy Zimowej“ w styczniu korzystać mogą tylko bezrobotni posiadający legitymację Funduszu Pracy.

W ten sposób 90% ludności żydowskiej zostanie pozbawionych zapomóg. Bowiem korzystający z niej nie są rejestrowanymi bezrobotnymi, a bezzarobkowymi.

Odpowiedzi Redakcji

Erl. Ostrowiec: Artykuł przeczytaliśmy. Hipotezy pana nie są słuszne i dlatego drukować artykułu nie możemy.

DZIAŁ ROZRYWEK UMYSŁOWYCH

ZADANIE L. 14

LOGOFRYF



W powyższą figurę wpisać 7 wyrazów sześciolierowych i 6 pięcioliterowych o wspólnej ostatniej literze.

Litery w rzędzie oznaczonym (2-gie wyr. sześciolit. i 1-sze pięcioliter.) dadzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1. Kaganiec. 2. Mała rama. 3. Nauka ścisłego myślenia. 4. Płyn palny. 5. Znak pisarski. 6. Znaczek. 7. Mityczna istota, napół kobieta — napół ryba. 8. Piętno. 9. Narzędzie pracy. 10. Ptak. 11. Grób. 12. Drzewo iglaste. 13. Oznaka marszałka.

UWAGA: Można nadsyłać rozwiązanie bez wyrazów pomocniczych.

NAGRODA: książka.

ZADANIE L. 15

Konikówka ul. S. Wysocki

	fi	Tych	Tań	
przy	cu		ra	pod
prze	Tul	kuć	du	do
cha.	cha	moc	ka	pot

Ruchem konika szachowego odczytać znane zdanie Byrona.

Nagroda: miesięczna prenumerata „Dziennika Popularnego“.

* * *

Rozwiązanie zadania z poprzedniego N-ru; wyrazy poziome: albatros, klinika, krepa, aligator, ad, su, kort, artyzm, atrament; wyrazy pionowe: akwarela, klika, ka (wspak), anegdota, pas, atut, anonim, sierżant.

Nagrodę, miesięczną prenumeratę „Dziennika Popul.“ otrzymuje p. H. Szawec, Wilno, Kalwaryjska 49/22.

Odpowiedzi Redakcji

P. Reichertówna Warszawa i M. Segelman: nagrody rozdajemy drogą losowania. Wyniki — ogłaszamy w piśmie. Osobnych zawiadomień nie wysyłamy.

P. Roman Diamand, Kraków. Wizytówki nieaktualne. Logogryf zatrzymujemy.

P. Zdzisław Judym i Ch. Lejzerzohn Lublin. Słabe. Nie pójdzie.

P. Frentówna Luba w m. Niechętnie zamieszczamy dwa razy z rzędu identyczne zadania.

P. I. Berkower, Horodenka. List przekazaliśmy administracji. Krzyżówkę zatrzymujemy.

P. H. Golwag: Nie zamieścimy.

P. Władysław Szpakowski: Przeczytaliśmy z przyjemnością Wasz miły list. Mamy nadzieję, że Wasze życzenia się ziszczą.

* * *

Przypominamy, że w adresie listów do Działu Rozrywek Umysłowych należy zaznaczać: do Działu R. V.

W losowaniu będą brały udział tylko te rozwiązania, do których będzie załączony kupon.

Ofiary

W myśl uchw. Kom. Centr. 14.VIII 1936 r. Uczennice gimnazjum w Łodzi zł. 14, Grupa rob. Radoszyckich zł. 25. Razem zł. 39.

Ze sali odczytowej

Odczyt red. Otmar Bersona

Red. Otmar Berson, którego przeszłość jest czytelnikom zapewnie dobrze znana, wygłosił w ubiegłą środę odczyt, p. t. „Obecny stan ewolucji sowieckiej". Był to pierwszy odczyt z cyklu, organizowanego przez Naukowy Instytut Katolicki w Krakowie.

Red. Berson odbiegł właściwie od tematu. Sam też zaznaczył na początku, że „nie można mówić o ustroju Związku Sowieckiego, a to z powodu jego płynności" i dlatego zajął się całokształtem życia w Sowietach, rozpatrując je „z punktu widzenia polskiej racji stanu, która w 100 procentach pokrywa się z racją katolicką". Szczupłość miejsca nie pozwala nam na zajęcie się szerzej wywodami referenta, który silił się na objektywizm, co czasami wyglądało wprost śmiesznie. I tak zaraz po stwierdzeniu, że w Sowietach niema bezrobocia, zaczął się z tego „niebezpiecznego" stanowiska wycofywać, mówiąc, że istnieje „migracja wewnętrzna", że kilka milionów robotników jest zawsze w „przejściu" między jedną, a drugą fabryką i to są właśnie wedle p. Bersona jednak bezrobotni. P. Otmar Berson stwierdził dalej niezwykły wzrost oświaty, ale zdaniem jego „umieją czytać tylko *tytuły* artykułów w gazetach i podpisywać się i nic ponadto". Dziwni są ci chłopi rosyjscy...

Najbardziej sprzeczne były wywody, dotyczące polityki zagranicznej. Niebezpieczeństwo zagrażające Polsce ze strony Sowietów jest — wedle słów referenta — bez porównania większe, niż niemieckie. Z drugiej jednak strony *Rosja nie dąży do wojny,* gdyż obawia się rewolucji wewnętrznej.

Wśród publiczności przeważali duchowni. Nie widzieliśmy natomiast młodzieży akademickiej z pod znaku mieczyka. (Czyżby bojkot prelegenta?).

W dalszych odczytach omawiane będą ustroje państw faszystowskich.

(j. m.)

Składajcie na budowę
domu im. Daszyńskiego

„Innych zmartwień nie mają.."

Krak. kombatanci żyd. urządzili onegdaj odczyt prof. U. J. K. dra Tad. Zadereckiego p. t. „Gdyby ludzie znali talmud". Referent przedstawił wpierw teoretyczną stronę talmudu, a następnie polemizował z osławionym ks. Trzeciakiem.

Wbrew przypuszczeniom do żadnych demonstracji ze strony endeków nie doszło, a skonsygnowany na ul. św. Jana oddział policji okazał się niepotrzebnym. Kombatanci żydowscy, którzy dotychczas publicznych odczytów nie urządzali, na pierwszy ogień wybrali... aż talmud. Widocznie innych zmartwień nie mają.

Al.

Ze sportu

Mecz hokejowy Sokół—Wawel

Kraków Pat. Dziś odbył się mecz hokejowy o mistrzostwo okręgu krakowskiego między drużynami Sokoła i Wawelu zakończony zwycięstwem Sokoła 7:2.

Kraków. Pat. Dziś odbyło się walne zgromadzenie oddziału krakowskiego Związku Dziennikarzy Sportowych. Wybrano nowy zarząd w składzie: prezes dr. Obrubański, wiceprezesi Wł. Długoszewski i dr. Leser, sekretarz Jan Nowak, skarbnik L. Radwański, czł. zarządu: Zygmunt Chruściński, kom. kontrolująca: Kałuża Józef, Wład. Kozłowski, sąd koleżeński: St. Faecher, J. Rohatiner, Jan Nowak, Józef Kałuża.

Wiadomości radiowe

Polscy artyści: dyrygent Orkiestry Symfonicznej P. R. Grzegorz Fitelberg i pianista Zbigniew Drzewiecki zaangażowani zostali przez rozgłośnię w Hilversum na koncert poświęcony muzyce polskiej, który odbędzie się w dniu 18 stycznia br. W części symfonicznej zaznajomi Fitelberg słuchaczy z uwerturą „Bajka" Moniuszki„ „Wariacjami na orkiestrę" R. Palestra, „Arią" Suity koncertowej" Woytowicza oraz z „Symphonie concertante" Szymanowskiego".

KRONIKA KRAKOWA

Z Teatru im. J. Słowackiego.

„BURZA"

Dramat w 3 aktach J. Kędziory, który wystawia teatr im. J. Słowackiego dziś w sobotę, jest pierwszym utworem dramatycznym młodego autora - malarza. Role główne odtworzą pp.: Suchocka, Karbowski, Burnatowicz, Bielska. Próby pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego na ukończeniu. „Burza" powtórzona będzie w niedzielę wieczorem. Recenzje pióra Leona Kruczkowskiego umieścimy w najbliższym numerze.

Sobota: „Burza".

Niedziela popoł.: „By rozum był przy młodości".

Wieczorem: „Burza".

Co grają w kinach?

ADRIA: „Skowronek".
ATLANTIC: „Mały lord" i „Ada to nie wypada".
APOLLO: „Matura".
BAGATELA: „Raj na ziemi", oraz rewia „Złoty karnawał".
PROMIEŃ: „Kain i Mabel".
SZTUKA: „Oskarżona".
ŚWIT: „Dla ciebie Mario".
STELLA: „Burza nad Andami".
II. „Kopciuszek".
UCIECHA: Szarża lekkiej brygady

NOCNY DYŻUR APTEK

Apteka pod Słońcem, Rynek Gł. A—B 42, pod Eskulapem, św. Gertrudy 1, pod Matką Boską, Krowoderska 74, w Dębnikach, ul. Konopnickiej 8, pod Złotym Orłem, ul. Krakowska 9, ul, Mogilska 10.

Podgórze: Apteka podgórska.

TOLA KORJAN

Słynna diseuse, wystąpi z jednym wieczorem piosenek w niedzielę dn. 17 bm. w Starym Teatrze. Tola Korjan posiada wybitny talent pieśniarski i aktorski, wyborną dykcję, humor, dowcip i poczucie tragizmu, to też występy jej cieszą się wszędzie olbrzymim powodzeniem.

Z przyczyn od nas niezależnych wczorajszy numer „Krak. Dz. Pop." uległ pewnemu opóźnieniu

PROGRAM RADIOWY

Sobota po południu:

Godz. 14.30 Słuchowisko dla dzieci pt. „O chińczyku Czing - Czang i o porcelanowej księżniczce"; 15 Wiadom. gospodarcze; 15.15 Koncert reklamowy; 15.30 Płyty; 16.00 Pogadanka aktualna; 16.10 Wiadomości z dnia; 16.15 „Muzyka gór" Koncert orkiestry; 17.00 Koncert solistów; 17.50 Przegląd wydawnictw (prof. Henryk Mościcki); 18.00 Pogadanka aktualna; 1810 Wiadomości sportowe; 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 „Tańce śląskie"; 19.30 Koncert Orkiestry P. R.; 20.35 Nowości literackie omówi St. Adamczewski; 20.40 Dziennik wieczorny; 21.20 Transmisja z Wiednia „Życie to taniec" potpouri Hruby'ego; 22.00 Kukiełka wileńska; 22.40 Płyty.

Niedziela przed poł.:

Godz. 8.00 Audycja poranna; 8.18 Płyty; 8.25 Pogadanka dla rolników; 8.40 Płyty; 8.50 Diennik poranny; 9.00 Transmisja nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża w Warszawie; 10.30 Płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03—14 Poranek muzyczny.

Kradzieże i nadużycia

W związku z śledztwem przeciwko właścicielowi składu maszyn rolniczych Mojżeszowi Steinhausowi, o działanie na szkodę państwa i łapownictwo, aresztowano w piątek we Lwowie trzech urzędników skarbowych: referenta Izby Skarbowej Kazimierza Krzyżanowskiego, sekretarza admin. Izby Franciszka Bolanowskiego i kierownika działu egzekucyj IV Urzędu Skarb. Michała Czerniewicza.

Przed sądem okręgowym w Poznaniu zasiadł sekretarz sądu grodzkiego Gudrynowicz, oskarżony o systematyczne defraudowanie opłat w dolarach na legalizację podpisów. Sąd okręgowy skazał Gudrynowicza na 3 lata więzienia.

Wypadki

Wczoraj wykoleiły się na stacji Dąbie dwie cysterny ze spirytusem. Przeszkodę usunięto z łatwością. — Szkodę minimalna.

Z sali sądowej

Oszust Radosz skazany na 3 i pół roku

Jeden z wielu niebieskich ptaków, który kilkakrotnie był już karany, wykorzystywał swe stosunki osobiste i funkcje, które kiedyś w służbie bezpieczeństwa publicznego wykonywał.

Nie tracilibyśmy jednego słowa dla jednego z wielu hochsztaplerów. Interesuje nas jeden szczegół, który rozprawa wykazała. Oto trybunał wymierzył niski wymiar kary z powodu stwierdzonej otwartej gruźlicy u Radosza. Radosza nie chciano umieścić w szpitalu więziennym, a cały czas śledztwa odsiadywał przeważnie z więźniami politycznymi, których umiał dobrze oczerniać wobec władz.

Więzienie w takich warunkach jest rozsadnikiem gruźlicy, która staje się pierwszym wyrokiem dla więźniów. Czy stwierdzenie otwartej gruźlicy u więźniów nie powinno zwrócić uwagi odnośnych władz? Czekamy na wyjaśnienie.

Sprawa zabójcy dr. Gosieckiego

W związku z wyznaczeniem na dzień 20 bm. w warsz. sądzie apel. procesu Szymika, skazanego na karę dożywotniego więzienia za zabójstwo dyrektora ZUS, Gosiewskiego, wystąpiła obrona z wnioskiem, by postępowanie karne wobec Szymika zostało zawieszone, a oskarżony poddany został nowej obserwacji psychiatrycznej.

Jak wiadomo, osk. Szymik popadł w stan ciężkiej depresji psychicznej, graniczącej z obłąkaniem.

Proces o zniesławienie woj. Dziadosza

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Lublinie proces mjr. Zajączkowskiego, oskarżonego o zniesławienie woj. Dziadosza, któremu zostało zarzucone krzywoprzysięstwo, za co p. Dziadosz był sądowie karany w roku 1926. Kara została darowana po przewrocie majowym

Proces zapowiada się sensacyjnie gdyż odsłoni kulisy działalności niektórych panów, mających obecnie wpływ na bieg wypadków politycznych w Polsce.

Wyroki

Wczoraj przed sądem okręgowym we Lwowie odpowiadali dwaj studenci Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, oskarżeni o to, że w dniu 15 grudnia ub. r. brali udział w zbiegowisku, które dopuszczało się wybryków bijąc przechodniów narodowości żydowskiej.

Sąd skazał obu oskarżonych Mariana Łastawskiego i Witolda Stesłowicza na karę po 8 miesięcy więzienia każdego, przy czym karę tę zawieszono na lat 5.

ZE ŚWIATA PRACY

Z braku środków do życia matka porzuciła dziecko

W kościele przy ul. Miodowej w Warszawie znaleziono podrzucone dziecko. W wyniku dochodzenia ustalono, że matką niemowlęcia jest Helena Wiśniewska, którą zatrzymano. Oświadczyła ona, że nie ma środków na utrzymanie, co zmusiło ją do podrzucenia dziecka.

Kradzieże i wypadki

W mieszkaniu p. Bielny przy ul. Straszewskiego 21, zajęła się scianka drzewiana od przygrzanego piecyka żelaznego.

Przy ul. Grodzkiej 14 w mieszkaniu p. dr. Jachimskiego zapaliła się firanka od dogasającej świeczki choinkowej. — W obu wypadkach straż ogień ugasiła.

Wczoraj w nocy skradziono z zakładu fryzjerskiego Br. Czuby, przy ul. Starowiślnej 7, przybory fryzjerskie wartości 400 zł.

Z mieszkania Freimana przy ul. Dietla 7, skradziono futro męskie i lichtarze łącznej wartości 100 zł.

Feliks Szczurek, bez zajęcia został zatrzymany na gorącym uczynku kradzieży towarów aptecznych ze stojącego samochodu, w którym wybił szyby.

Stow Młodych Muzyków ul. Sławkowska 12, urządza dziś o godzinie 20-tej recital fortepianowy p. Alfreda Müllera, a w niedzielę o godz. 17-tej audycję poświęconą utworom Debussy'ego i Ravela, w wykonaniu p. Julii Pelzling-Schönwetterowej i Karola Kleina.



Redakcja i administracja, ul. Dunajewskiego 6 m. 2, parter. Telefon 110-16. PKO. 400.136 Krakowski Dziennik Popularny. Godziny redakcyjne od 17 - 18. Admin. czynna od 9-14 i 17-19.

Wydawca i redaktor odpow Witold Bieder. Dział ogłoszeń — ul. Na Gródku 2 m. 1. — Telefon 173-02. Drukarnia „Monopol" w Krakowie, ul. Na Gródku 2, tel. 173-02